

Wydano z dubletów  
Bibl. Publ. ni. st. W-wy

NALEŻNOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. CENA NUMERU 60 GROSZY

# SAMORZĄD

TYGODNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU  
TERYTORJALNEGO

Rok XIX.

Warszawa, 28 lutego 1937 r.

nr 9.



## TREŚĆ NUMERU

- St. Firkowski* — O podniesienie jakości pracy społecznej na wsi.  
*Leon Stasek* — Z doświadczeń przysposobienia samorządowego młodzieży.  
*M. Korwin-Piotrowski* — Zastosowanie systemu kartotekowego do wymiaru i poboru podatków przez zarządy gminne.

Przegląd orzecznictwa.  
Sprawy bieżące  
Wiadomości gospodarcze  
Poradnik samorządowy

## WYDZIAŁ POWIATOWY W OPOCZNIE

### o g ł a s z a **KONKURS**

- 1) na stanowisko Sekretarza Wydziału Powiatowego
- 2) na stanowisko Inspektora Samorządu Gminnego.

Uposażenia wg VIII względnie VII st. służb.

Od kandydatów wymagane są następujące kwalifikacje:

1) obywatelstwo polskie, 2) wiek do 40 lat życia, 3) dla kandydatów z wykształceniem wyższym prawniczym lub ekonomicznym — praktyka conajmniej 3-letnia, ze średnim praktyka 5-letnia w samorządzie terytorialnym oraz znajomość buchalterii samorządowej.

Podania składać należy w terminie do 15 marca 1937 r. wraz z życiorysem oraz odpisami świadectw i dokumentów do Wydziału Powiatowego w Opocznie.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału: (—) *Bielawka.*

## WYDZIAŁ POWIATOWY W GARWOLINIE

### o g ł a s z a **KONKURS**

na stanowisko Doradcy Budowlanego Wydziału oraz gmin i miast niewydziałelonych na terenie powiatu.

Warunki: 1) obywatelstwo polskie, 2) wiek — do 45 lat, 3) dyplom inżyniera i kwalifikacje wymagane art. 362 i 389 rozporządzenia z dn. 16/II 1928 r. (Dz. U. № 23, poz. 203), zmienionej ustawą z dnia 14/VII 1936 r. (Dz. U. № 56, poz. 405), 4) praktyka administracyjna, 5) objęcie stanowiska od dnia 1 kwietnia 1937 r.

Wynagrodzenie ryczałtowe 300.— zł miesięcznie oraz zwrot kosztów podróży; w razie wyjazdu do gmin, objętych umową — bez diet.

Podania wraz z metryką urodzenia, własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisem dyplomu, urzędowym świadectwem zdrowia, oraz dokumentami udowodniającymi stosunek do służby wojskowej należy wnieść do Wydziału Powiatowego w Garwolinie do dnia 15/III 1937 r.

Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego (—) *Wł. Kałuba*

## WYDZIAŁ POWIATOWY W ŚNIATYNIE WOJEWÓDZTWA STANISŁAWOWSKIEGO

### o g ł a s z a **KONKURS**

na stanowisko Sekretarza Wydziału Powiatowego.

Od kandydatów wymaga się następujących warunków:

- 1) Obywatelstwo Polskie.
- 2) Nieprzekroczony wiek 45 lat.
- 3) Odbyta służba wojskowa.
- 4) Ukończone studia prawnicze zakończone wymaganymi egzaminami i dyplomem magistra praw, względnie jeden z zakładów wymienionych w okólniku Nr. 108 Min. Spr. Wewn. z dnia 18 sierpnia 1932 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr. 18, poz. 164) a mianowicie:
  - a) Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie (wydział samorządowy),
  - b) Wolna Wszechnica Polska w Warszawie,
  - c) Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie (sekcja ekonomiczno-polityczna wydziału prawnopolitycznego Uniwersytetu Poznańskiego),
  - d) Wyższe Studium Handlowe w Krakowie,
  - e) Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu.
- 5) Dwuletnia praktyka samorządowa lub administracyjna na stanowisku referendarskim.

Podania z załącznikami tj. uwierzytelnionymi odpisami świadectw oraz własnoręcznie napisanym życiorysem należy składać do Wydziału Powiatowego w Śniatynie w terminie do dnia 15.III.1937 r.

Do tego stanowiska przywiązane są pobory wg VIII. — VII. st. sl. pracowników samorządowych zgodnie z ustawą z dnia 30.XII.1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 118, poz. 1078.

Posada jest kontraktowa do objęcia od zaraz.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta Powiatowy: (—) *Wieser.*

## WYDZIAŁ POWIATOWY W PIŃSKU

### o g ł a s z a **KONKURS**

na stanowisko Inspektora Samorządu Gminnego.

Od kandydatów wymagane są kwalifikacje: wykształcenie wyższe (pożądane ukończenie S. G. H.), względnie średnie, co najmniej 3 letnia praktyka samorządowa i nieprzekroczony 40 rok życia.

Uposażenie wg VIII względnie VII st. sl.

Posada do objęcia od zaraz. Podania z odpisami świadectw szkolnych i z pracy, życiorysem, dowodem obywatelstwa polskiego, świadectwem zdrowia, dowodem regulującym stosunek do służby wojskowej, metryką urodzenia, należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Pińsku do dnia 15-go marca 1937 roku.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego (—) *K. Łyszczkowski* Starosta.

exas. 13458/19/9

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA  
7.50 ZŁOTYCH.

OD 6 EGZEMPLARZY 6.25 Zł.

NUMER POJEDYNCZY 60 GROSZY.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.020

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
WARSZAWA,  
MARSZAŁKOWSKA 81 a

TELEFONY: REDAKCJI 9-66-06.  
ADMINISTRACJI 9-61-92.

Redakcja rękopisów nadesłanych  
nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł, 1/2—str.  
175 zł, —1/4 str. 87 zł 50 gr. Poza tekstem za str.  
250 zł, — 1/2 str. 125 zł, 1/4 str. 62 zł. 50 gr.  
Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia  
instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł, 1/2 str.  
60 zł, — 1/4 str. 30 zł.

Redaktor — Franciszek Branny

ROK XIX.

WARSZAWA, 28 LUTEGO 1937 r.

nr 9

TREŚĆ nru 8. O podniesienie jakości pracy społecznej na wsi — *St. Firkowski*. Z doświadczeń przysposobienia samorządowego młodzieży — *Leon Stasek*. Zastosowanie systemu kartotekowego do wymiaru i poboru podatków przez zarządy gminne — *M. Korwin-Piotrowski*. Przegląd orzecznictwa — *Dr B.* Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze. Poradnik.

## O podniesienie jakości pracy społecznej na wsi

Sprawy wsi w najszerszym zakresie spotykają się ostatnimi czasy z dużym zainteresowaniem, czego wyrazem są liczne artykuły na łamach prasy zarówno codziennej ogólnej, jak i periodycznej o charakterze specjalnym, fachowym. Równocześnie wieś sama coraz to więcej garnie się do wszelkiego rodzaju poczynań, zmierzających do kulturalnej i gospodarczej poprawy jej warunków. Mało tego: wieś nie czeka, jak to dawniej bywało, na inicjatywę z zewnątrz, lecz z inicjatywą tą przychodzi sama. Istotnie każdego, kto styka się ze wsią i jej życiem, zdumiewać musi dynamika, z jaką ludność wiejska podejmuje się prac, które mogą wnieść nowe wartości w każdej dziedzinie, a zwłaszcza tych, które przyczyniają się do podniesienia oświaty i kultury wsi oraz poprawy jej sytuacji materialnej.

Terenem, na którym wieś może wypowiedzieć się co do obchodzących ją spraw i instrumentem, za pośrednictwem którego może zrealizować swe zamierzenia, są z natury rzeczy związki samorządu terytorialnego, których zakres działania obejmuje w zasadzie wszystkie sprawy, mające na celu podniesienie kulturalne, zdrowotne i gospodarcze mieszkańców wym. związków, a skład organów których, jak zarządy, rady gminne i powiatowe, rekrutuje się w przeważającej części z ludności wiejskiej. Działalność jednak związków samorządu terytorialnego ze względu na ograniczoną funduszą nie może zaspokoić wszystkich nasuwających się potrzeb, tak jak i organa tego samorządu nie są w stanie zaabsorbować wszystkich tych, którzy w sprawach wsi i jej poczynań mają coś do powiedzenia. Pozostaje cała masa różnego rodzaju spraw, które nie mogą się zmieścić w ramach działalności związków samorz. i muszą być pozostawione swobodnej inicjatywie społecznej. Wyrazem tego są wysiłki, ponoszone przez wieś dla organizacji i budowy domów ludowych, bibliotek, straży pożarnych, kółek

rolniczych, kół młodzieży wiejskiej różnego rodzaju, wreszcie najrozmaitszego typu spółdzielni, jak Kasy Stefczyka, spółdzielnie spożywców, jajczarskie, mleczarskie, rolniczo - handlowe itd.

Zrozumienie przez ludność wiejską potrzeby zrzeszania się dla zrealizowania interesujących ją celów i zagadnień, które przejawia się w stopniu coraz to silniejszym, jest objawem bezspornie dodatnim; świadczy to, że wieś własne sprawy bierze w swoje ręce, że nie oddaje się złudzeniu, iż ktoś inny przyjdzie z zewnątrz, aby ją uszczęśliwić, tym więcej, że jak doświadczenie wskazuje, to „uszczęśliwianie“ miało dość często nader gorzki posmak. To prawda. Jednakże zaobserwowany pęd do rozbudowy organizacyjnej wsi w postaci tworzenia coraz to nowych instytucyj, gospodarczych i społecznych kryje w sobie pewne niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwo to polega, moim zdaniem, na niezawiesz dostatecznym przemyśleniu, czy tworzona organizacja posiada dostateczne warunki rozwoju na swoim terenie, czy nie podcina organizacji już istniejącej, czy środowisko, w którym organizacja ta ma działać, posiada dostateczne uświadomienie co do potrzeby istnienia tworzonej placówki, wreszcie czy — i to jest najważniejsze — placówka taka zdoła skupić dostateczną ilość ludzi odpowiednich pod względem walorów moralnych i przygotowania fachowego do jej poprowadzenia. Że przy tworzeniu organizacji na wsi nie zawsze o tym pomyślano, świadczy dość duża ilość instytucyj martwych, istniejących tylko na papierze lub przejawiających mizerną działalność, nadto zaś, jeśli chodzi o instytucje gospodarcze, np. spółdzielcze, dowodzą fakty likwidacji tych instytucyj, często połączone nie tylko ze zmarnowaniem dotychczasowego dorobku, lecz nawet ze stratami materialnymi członków, które na długi okres czasu zniechęcają ludność do wszelkich zbiorowych poczynań.

W-1749/78/259



Jeżeli fakt powołania do życia takiej lub innej organizacji może być w pewnym stopniu regulowany przez oddziaływanie z zewnątrz, a więc przez odpowiednie opinie czy nawet nacisk ze strony centralnych zrzeszeń lub władz nadzorczych, to z chwilą powołania ich do życia ciężar prowadzenia spoczywa już niemal całkowicie na barkach członków tych organizacji, względnie osób powołanych do zarządów czy też rad nadzorczych. I tu dochodzimy do sedna sprawy. Okazuje się, że przygotowanie fachowe, teoretyczne członków organów zarządzających jest niedostateczne lub prawie żadne, że członkowie tych organów poza dobrymi chęciami i wiadomościami ogólnymi, zaczerpniętymi tu i owdzie, — przeczytanymi w prasie fachowej, rzadziej w podręcznikach, lub też usłyszczanymi w pogadankach radiowych, — nie posiadają dostatecznych podstaw do prowadzenia powołanej przez siebie do życia instytucji, zaś członkowie organów kontrolujących do dokonania gruntownej, dostatecznie wnikliwej kontroli. Część organizacji, zwłaszcza o charakterze gospodarczym, np. spółdzielnie, jest zrzeszona w związki rewizyjne, które od czasu do czasu dokonywują przez swój fachowy personel instrukcyjno-rewizyjny lustracji działalności i gospodarki prowadzonej przez swych członków. Rewizje te jednak, krótkie z uwagi na koszty, dokonywane poza tym przez człowieka, pochodzącego z innego środowiska, częstokroć nie znającego specyficznych warunków lokalnych, nie są w stanie, poza nakreśleniem ogólnych wytycznych wg których gospodarka w danej organizacji winna być prowadzona, zastąpić przygotowania, jakim powinni się odznaczać członkowie organów zarządzających i kontrolujących. Ktokolwiek baczniej obserwuje życie organizacji społecznych i gospodarczych wsi na pewno zauważył musiał, że właśnie te braki w przygotowaniu do pracy społecznej i gospodarczej, mające swe źródło w niezawinionym przez ludność wiejską niskim stanie oświaty, są źródłem tych częstych załamania, jakie przechodzą organizacje wiejskie, bądź też ich małej prężności i to pomimo ogromnego uczuciowego zapala, wkładanego w te prace. Sądzę, że nie można dopuścić, aby zapał ten miał być bezowocnie marnowany, że należy tu przyjąć z pomocą, któraby zapał uzbroidła w środki, pozwalające na przyobleczenie odczuwanych pragnień w formę realną; środkiem tym jest, wg mego przekonania, odpowiednie fachowe przygotowanie kadr działaczy wiejskich.

Szereg centralnych zrzeszeń, posiadających swe odpowiedniki na dole — na wsi, prowadzi prace w tym kierunku. A więc związki rewizyjne spółdzielni przeszkalają pracowników spółdzielni, Związek Straży Pożarnych organizuje kursy dla oficerów

ochotniczych straży pożarnych, towarzystwa rolnicze szkołą członków kółek rolniczych, niektóre powiatowe związki samorządowe urządzą kursy dla członków zarządów gminnych, sołtysów itd. itd. Jednakże, mimo niewątpliwego pożytku, jaki dają przykładowo przytoczone wyżej, aktualnie prowadzone prace dokształceniowo - instrukcyjne, mają one tą zasadniczą wadę, że nie obejmują przeważnie szerokich rzesz działaczy wiejskich, gdyż są prowadzone sporadycznie (np. kursy dla działaczy samorządowych są organizowane przez niektóre tylko pow. zw. samorządowe), bądź też są urządzone w centralnych ośrodkach kraju, a więc mogą skupić, z uwagi na połączone z tym koszty, drobną zaledwie część tych, którzy uzupełnienia swych wiadomości potrzebują.

Wylania się tu potrzeba zorganizowania akcji, któraby miała na celu prowadzenie *stałego i systematycznego* przeszkolenia działaczy, pracujących na najrozmaitszych terenach pracy społecznej i gospodarczej wsi, nadto która byłaby dostępną i terenowo bliską dla możliwie dużej ich ilości. Wyobrażam sobie, że powinna powstać sieć organizacji — ośrodków kultury wiejskiej, obejmujących teren kilku lub kilkunastu powiatów, któreby prowadziły przy współudziale fachowców kilku lub kilkunastodniowe kursy dla zainteresowanych działaczy, zamieszkujących w promieniu jej działania. Skoncentrowanie całości akcji doszkoleniowej dla działaczy wiejskich w ramach jednej organizacji na określonym terenie miałyby ten dodatni skutek, że prace w tej dziedzinie mogłyby być prowadzone stale, systematycznie i planowo, nadto zaś, że organizacja taka, posiadająca stosunkowo niewielki obszar swego działania, byłaby dostatecznie zorientowana w potrzebach tego obszaru i mogłaby szybko brać na warsztat zagadnienia najbardziej w danym momencie palące i najżywiej odczuwane.

Powstaje pytanie, kto miałby się zająć powołaniem do życia tych organizacji, mających na celu usprawnienie i uaktywnienie życia społecznego i gospodarczego wsi. Sądzę, że obowiązek nie tylko inicjatywy, ale i pomocy materialnej w tym względzie ciąży na związkach samorządu terytorialnego, działających na wsi i dla wsi oraz na istniejących już wiejskich organizacjach społecznych i gospodarczych, których członkowie w pierwszym rzędzie z istnienia ośrodków kultury wiejskiej skorzystają, podnosząc poziom i wartość prac swych organizacji. Sprawa ta jest na tyle ważna i aktualna, że zasługuje, aby się nad nią zastanowić i obmyślić środki jej realizacji.

Stanisław Firkowski.

## Z doświadczeń przysposobienia samorządowego młodzieży

Zagadnienie przygotowania obywatela do pracy w samorządzie terytorialnym zasługuje na bliższe rozważenie. Do zatrzymania nad nim uwagi skłania sam charakter samorządu. Samorząd terytorialny

jest powszechny. Jego organom podpada każda jednostka, swoją działalnością obejmuje różnorodne przejawy życia ludzkiego, wpływa na rozwój życia społecznego, na stosunki kulturalne, ekonomiczne

i socjalne. Wobec tak szerokiego zakresu jego oddziaływania nie może być obojętną sprawą przygotowania z jednej strony owych kilku setek tysięcy członków organów stanowiących i zarządzających w gromadach, gminach, powiatowych i przysiężnych wojewódzkich związkach samorządowych do należytego wypełnienia przyjętych obowiązków, z drugiej zaś strony — milionów obywateli do rozumnego współdziałania z organami ustrojowymi samorządu w realizowaniu podjętych zadań.

Zorganizowana młodzież wiejska podkreślała niejednokrotnie w swoich poczynaniach potrzebę przygotowania się do pracy w samorządzie. Tylko brak wypracowanych metod utrudniał jej zaprowadzenie systematycznej pracy. Próby jednak zaspokojenia wyczonej i dostrzeżonej potrzeby były i są podejmowane. Próbę, np. powiązania pracy młodzieży wiejskiej z pracami samorządu wyraża broszura Józefa Beka z 1931 r. „Młodzież Wiejska w Pracy z Samorządem“; ostatnio mamy do zanotowania w n-rze 49 „Samorządu“ z 1936 r. artykuł pt. „Przysposobienie samorządowe młodzieży“; wiele konkretnych poczynania młodzieży można zanotować w jej codziennych pracach organizacyjnych, jak przysłuchiwanie się obradom rad gminnych, udział w budowie domów ludowych, remiz strażackich, burowie i naprawie dróg itp.

Znaczny dorobek do metod pracy w dziedzinie przysposobienia samorządowego młodzieży wnoszą nieznanne szerzej wyniki prac, osiągnięte przez Związek Młodej Wsi woj. warszawskiego (pow. kutnowski), na które to wyniki pragnę zwrócić uwagę w niniejszym artykule.

Pracę w zakresie przysposobienia samorządowego podjął Związek Młodej Wsi z wiosną 1935 r. w 9 kołach młodzieży na terenie powiatu kutnowskiego, opierając ją na następujących zasadach.

Jednostką organizacyjną pracy jest zespół przysposobienia samorządowego, złożony najmniej z 5 członków, którzy ukończyli 3 stopnie przysposobienia rolniczego (PR). Na czele zespołu stoi przodownik zespołu, który jest organizatorem i kierownikiem prac zespołu.

Program zespołu obejmują prace praktyczne i samokształcenie w zakresie samorządu gromadzkiego i gminnego. Prace praktyczne dotyczą zaprowadzenia i utrzymania porządku w obejściach gospodarskich oraz wykorzystania nieużytków. W związku z samokształceniem zespół jest obowiązany do utrzymania łączności z organami samorządu gromadzkiego i gminnego oraz z organizacjami społeczno-zawodowymi, działającymi w danej wsi lub gminie. Łączność ta, nawiązywana przez wyznaczonego członka zespołu, ma na celu zdobywanie wiadomości o aktualnej działalności gminy i gromady oraz organizacyj społeczno - zawodowych. Wiadomości te, podawane członkom na zebraniach zespołu, są utrwalane przez nich w notatnikach praktycznych wiadomości o samorządzie. Z zebrania zespołu są sporządzane protokoły w książce prac zespołu. Nad pracami członków zespołu czuwa przodownik zespołu, przeprowadzając inspekcje wewnętrzne, połączone z oceną pracy i doradctwem.

Przy zaprowadzaniu i utrzymaniu porządku

w obejściach gospodarskich zespół winien wykonać następujące czynności:

1) obejść całym zespołem gospodarstwa członków i opisać stan i wygląd obejść gospodarskich;

2) ułożyć plan uporządkowania obejść gospodarskich;

3) zgromadzić materiały potrzebne do uporządkowania obejść gospodarskich;

4) przeprowadzić prace porządkujące obejścia gospodarskie, jak wyrównanie i wybrukowanie podwórz, wybrukowanie ścieżek, łączących dom z zabudowaniami gospodarskimi, uporządkowanie studzien, wyreperowanie płotów, możliwie jednakowymi sztachetami u wszystkich członków zespołu, wybielenie i uporządkowanie ustępów i wybrukowanie drogi wyjazdowej do drogi wiejskiej;

5) ułożyć plan utrzymania stałego porządku w gospodarstwie, a mianowicie:

a) wyznaczyć specjalne miejsce na narzędzia gospodarskie, jak kosy, grabie, cepy, uprząż itp.,

b) wyznaczyć stałe miejsce na odpadki gospodarskie (śmiecie),

c) ustalić stałe miejsce na przechowywanie narzędzi rolniczych, jak bron, pługów, młocarn;

6) przestrzegać utrzymania stałego porządku w obejściu gospodarskim.

Szczegółowe prace członków zespołu przy zaprowadzeniu i utrzymaniu porządku w obejściach gospodarskich określała specjalna instrukcja.

Podjęcie zadania wykorzystania nieużytków nakłada na zespół obowiązek wykonania następujących czynności:

1) ustalenia nieużytków w gospodarstwach członków zespołu i na terenie wsi, np. wolnych miejsc między zabudowaniami, dróg nieobsadzonych, piasków itp.;

2) ułożenia planu i sposobów wykorzystania nieużytków, a więc sprowadzenia lub wypielęgnowania drzew i krzewów dla zadrzewienia nieużytków, osuszenia terenów podmokłych, zalesienia piasków, i wszystkich innych sposobów odpowiadających miejscowym warunkom;

3) zgromadzenia materiału potrzebnego do wykorzystania nieużytków;

4) przeprowadzenia prac dla wykorzystania nieużytków;

5) utrzymania stałej opieki nad zdobytymi gruntami z miejscowych nieużytków.

Ponieważ najdostępniejszym sposobem wykorzystania nieużytków jest ich zadrzewienie, dlatego została opracowana dla zespołów instrukcja o pielęgnowaniu drzew i krzewów, poczynając od prac, związanych z założeniem szkółki.

Przy nawiązywaniu łączności z organami gromadzkimi i gminnymi oraz organizacjami społeczno - zawodowymi były stawiane przez przodownika zespołu dokładnie sprecyzowane zadania, jak:

1) dowiedzieć się, jakie podatki zbiera sołtys;

2) dowiedzieć się, czy w najbliższym rejonie nie panuje jakaś zaraźliwa choroba wśród zwierząt domowych i jak jej zapobiega społeczeństwo, organa gromadzkie i gminne;



3) dowiedzieć się, jak przedstawia się sprawa bibliotek i oświaty pozaszkolnej na terenie gminy, czy są przeznaczone na nie fundusze i jak je zużytkowano;

4) zbadać sprawę pomocy lekarskiej i jak organa gminne tę sprawę rozwiązują itp.

Członek zespołu, któremu przodownik jedno z podobnych zadań przydzielił, składa w oznaczonym czasie sprawozdanie na zebraniu zespołu, wyjaśniając całokształt danego zagadnienia, podając zarazem źródła i osoby, od których potrzebne wiadomości uzyskał.

Samokształcenie, jak już zazaczyłem, obejmowało zdobywanie wiadomości o ustroju i zakresie działania samorządu gromadzkiego i gminnego. Źródłem tych wiadomości był najczęściej „Poradnik gromadzki i kalendarz sołtysa“, „Wskazówki dla radnych gminnych“—Typiaka, „Jak wybierać sołtysa“ i inne, przygodnie przez zespół zdobyte w swoim otoczeniu książki. Trzeba zauważyć, że zespoły nie były zaopatrzone w biblioteczki z braku środków pieniężnych.

Zdobyte wiadomości z przeczytanych książek i wiadomości, uzyskane przy nawiązywaniu łączności z sołtysem, wójtem i innymi członkami zarządu gminnego, radnymi gminnymi i gromadzkimi, służyły jako materiał do opracowania przez członków zespołu referatów, wygłaszanych na zebraniach zespołów.

Tak się przedstawia strona opisowa metod pracy. Trzeba dodać ponadto, że w związku z zadaniem wykorzystania nieużytków zostały dostarczone członkom zespołów nasiona morwy i karagany dla wyprodukowania sadzonek i zużytkowania ich na nieużytkach.

W listopadzie ub. r. zostały zamknięte prace w zespołach. Delegaci wyższych ogniw organizacyjnych (Wojewódzkiego Związku i Oddziału Powiatowego w Kutnie) przeprowadzili lustrację prac, dokonanych w poszczególnych zespołach, przedstawiając jej wyniki w specjalnym sprawozdaniu i wystawiając ocenę pracy członkom zespołów. Następnie na specjalnie zorganizowanym 2-dniowym kursie samorządowym przodownicy zespołów złożyli sprawozdania z przeprowadzonych prac w zespołach. Wreszcie członkom zespołów, którzy wykazali się wymaganymi regulaminem wynikami pracy, zostały wydane świadectwa, stwierdzające odbycie przysposobienia samorządowego, a kołom młodzieży, które u siebie powołały zespoły przysposobienia samorządowego, dyplomy uznania za prace organizacyjne.

Dla ilustracji wyników prac w zespołach przysposobienia samorządowego przytoczę kilka wyjątków z notatnika wiadomości praktycznych o samorządzie, ze sprawozdań przodowników i sprawozdań polustracyjnych.

#### Z notatnika.

Z a d a n i e: dowiedzieć się, w jakich punktach są stadniki i jakiej rasy, gdzie są półka doświadczalne, ile jest kólek rolniczych.

W y k o n a n i e: nawiązałem łączność z sekretarzem gminy. Stadniki są rasy nizinnej, w następujących punktach (wyliczenie miejscowości). Pólek doświadczalnych w gminie

nie ma. Kółka rolnicze są zorganizowane w . . . . . (wyliczenie miejscowości).

Z a d a n i e: jaki jest budżet gminy i jaki jest plan najważniejszych robót na terenie gminy.

W y k o n a n i e: nawiązałem łączność z sekretarzem gminy i członkiem dozoru szkolnego. Budżet gminy wynosi 44891 zł (prócz drogowego). Najważniejsze roboty — to budowa dróg bitych (następuje wyliczenie odcinków dróg i ich długości). Koszt budowy dróg i mostów wynosi 21389 zł, a ponadto dochodzi odrobek szarwarku.

Dozór Szkolny: (wyliczenie członków Dozoru). Budżet na oświatę wynosi 7000 zł. Nauczycielstwo na terenie gminy posiada mieszkania gminne, opał natomiast muszą kupować sobie sami.

#### Ze sprawozdań przodowników.

„...Jako przodownik uporządkowałem obejście, założyłem kupę kompostową, prowadziłem szkółkę krzewów owocowych, a to: malin, porzeczek, morwy, z której jestem bardzo zadowolony. Jednocześnie prowadziłem plantację rumianku rzymskiego, którego kwiatu posiadam 24 kg. Morwy wysadziłem w żywopłot 340 sztuk“.

„...Budżet gminy wynosi 33785 zł. Plan ważniejszych robót na terenie gminy odnosi się tylko do dróg i naprawy mostów: (wyliczenie dróg). W dziedzinie pomocy lekarskiej i opieki społecznej gmina płaci za lekarstwa i porady lekarskie niezamożnym ludzi. W dziedzinie popierania rolnictwa gmina udziela zapomóg uczniom szkół rolniczych i dąży do podniesienia hodowli. Dozór szkolny składa się z 5 osób (wyliczenie członków Dozoru). Podatek gruntowy wynosi przeciętnie 5 zł, podatek wyrównawczy 2 zł, opłaty drogowe — 1,50 zł — z hektara, obciążenie szarwarkiem 27% zasadniczego podatku gruntowego. Rady gromadzkie są martwą instytucją z braku uświadomienia. Na terenie gminy rozwinięte są koła LOPP, liczą 250 członków. Gmina posiada bibliotekę im. Marsz. J. Piłsudskiego, złożoną z 450 książek. Na przyszłość gmina zamierza budować własny dom, w którym pomieściłyby się urząd gminny i biblioteka oraz angażuje referenta do spraw, związanych z rolnictwem ...“ (Kolo Młodzieży w Gołębiewie).

„...Z samorządem gromadzkim nie mieliśmy żadnej łączności, bo przez ten czas prócz zebrania o polowaniu nic więcej nie było. Natomiast samorząd w gminie interesował nas więcej...“ (sprawozdanie podaje ogólną sumę budżetu gminy, wymienia źródła dochodów, wylicza 10 organizacyj na terenie gminy z podaniem liczby członków i stwierdza:) „...Teren gminy zamieszkuje 7871 osób, a zorganizowanych jest 679, niezorganizowanych 7122 osób. Pod względem organizacyjnym gmina jest postawiona nienajgorzej, tylko jest za mało komórek organizacyjnych... Na pomoc zimową jest zarejestrowanych 11 rodzin, natomiast stałe zapomogi otrzymują starcy i niepełni od 8 do 15 zł miesięcznie“.

Ze sprawozdań polustracyjnych wynika, że wszystkie zespoły stosowały zamiatanie podwórza i drogi dojazdowej, uprzątanie narzędzi rolniczych i statku gospodarskiego oraz prowadziły szkółki krzewów. Poniżej przytaczam ważniejsze prace.

Z e s p ó ł w D ł u g i e m. „...W. ogroził podwórze, naprawił też studnię (przykrycie), drogę dojazdową okopał rowami około 200 m, poprawił ustęp (najbardziej staranny). Nowy ustęp postawił też M.“.

Z e s p ó ł w B o w y c z y n a c h. „...M. wybrukował podwórze bardzo starannie z dużym nakładem pracy, tenże założył ogródek, wykorzystując deski z obalonej topoli. Inni równali podwórza przez nawiezenie po kilka wozów ziemi. W zespole tym szkółki przedstawiają się bardzo ładnie (szkółki ogrodzone). Morwa i karagana są w bardzo dużych ilościach i mają piękny przyrost. Każdy ma oprócz tego po trzy krzaki porzeczek, po 1 jaśminu i u jednego jest róża. I). ma dziełków drzew owocowych około 200 sztuk“.

Z e s p ó ł w O d o l i n k u. „Zespół zrobił poważny wysiłek celem nadania estetycznego wyglądu swym obejściom. M. uregulował brzegi stawu w podwórzu i naprawił drogę dojazdową, D. pobudował nowy budynek inwentarski, G. założył nowe ocembrowanie do studni (beton) i urządził poidło“.

Zespół w Żeronicach. „...K. własnoręcznie i częściowo za zaoszczędzone pieniądze ogrodziła podwórze płotem z gałęzi, umiejscawiając w ten sposób kury, czyniące szkody w szkółce i w polu“.

Sprawozdanie kończy się następującym podsumowaniem wyników prac zespołów przysposobienia samorządowego: ogółem wychodowano około 20.000 sztuk krzewów. Wiadomości z dziedziny samorządu posiadają: 6 członków — b. dobre, 13 — dobre, 17 — dostateczne, 1 niedostateczne. Wybrukowało podwórka 6 członków, wybudowano 4 uszczelnione ustępy, 3 gnojownie, ocembrowano 7 studzien, urządzono 2 poidła.

Na zakończenie ilustracji wyników prac w zespołach przysposobienia samorządowego trzeba dodać, że młodzież upomina się o pomoc fachową szczególnie przy wykorzystaniu wyprodukowanych dziełków drzew owocowych. Wreszcie samokształcenie napotyka na duże przeszkody z braku popularnego wydawnictwa, któreby mogło posłużyć za podręcznik do nauki o samorządzie.

Tyle z opisu metod pracy i jej wyników. Łatwo dostrzec, że metody zostały zapożyczone z wypróbowanych prac PR. Oryginalne rozwiązania wnosi Związek Młodej Wsi w dziedzinie prac praktycznych zespołów przysposobienia samorządowego, to jest na tym odcinku, którego właściwe rozwiązanie decyduje o powodzeniu pracy. Młodzież bowiem pociąga nie tyle nauka książkowa, nie wylewne i ckliwe prelekcje o wychowaniu obywatelskim, ile nauka

zdobywana w działaniu praktycznym. Tematy takie, jak utrzymanie porządku w obejściach i wykorzystanie nieużytków, są pozornie odległe od zadań ogólnych samorządu, ale tylko pozornie. Porządek w obejściach — to zdrowie, to wyrabianie w młodzieży zamiłowania doładu, by później nastąpiło przetrzucenie tego zamiłowania na sprawy ogólne. To jest wstęp, przysposobienie do udziału w pracach samorządu, to przygotowywanie się przez pracę grupową, zespołową, przez dokonywanie zmian we własnych zagrodach — do dokonania w przyszłości przeobrażeń na terenie całej gromady i gminy.

Zdobywanie wiadomości o samorządzie przez nawiązywanie łączności z organami samorządu, to wchodzenie w prace samorządu, to zżywanie się i wiązanie z bieżącymi, aktualnymi jego czynnościami i przedsięwzięciami.

Zaznaczyłem na wstępie, że przedstawione prace Związku Młodej Wsi w dziedzinie przysposobienia samorządowego miały charakter doświadczenia. Niewątpliwie organizacja ta wyciągnie z doświadczenia odpowiednie wnioski dla dalszej pracy. Może pracami przysposobienia zostanie objęty całokształt samorządu, zaś całość materiału zostanie usystematyzowana i podzielona na stopnie, poprzez które młodzież mogłaby gruntowniej i szerzej przygotowywać się do przyszłych zadań w samorządzie.

*Leon Stasek.*

## Zastosowanie systemu kartotekowego do wymiaru i poboru podatków przez zarządy gminne

Jedną z najważniejszych czynności w procedurze wymiaru podatków, uskuteczniejszej przez zarządy gminne, jest zaprowadzenie księgi bierczej (rozkładu podatków). Jest to księga o znaczeniu zasadniczym dla ewidencji i kontroli wymierzanych i ściąganych danin od posiadaczy gruntów, odgrywająca niemal tak ważną rolę, jak w rachunkowości — Dziennik - Główna.

Ze względu na dużą ilość kont indywidualnych (w większych gminach do 5000 — 6000), zróżniczkowanie źródeł dochodowych i dużą ilość rubryk szczegółowych dla zaznaczenia sumy zaległości z lat ubiegłych oraz sumy wymiaru bieżącego daniny, sumy uiszczenia, sumy odsetek, daty i Nr kwitu przychodowego, oddzielnie dla I-ej i oddzielnie dla II-ej raty (wypada kilkanaście rubryk dla każdej daniny), praca związana z zaprowadzeniem księgi bierczej jest trudną i skomplikowaną, wymagającą od pracownika, prowadzącego tą księgę, dużej fachowości i dokładności przy wpisywaniu danych.

Niektóre gminy próbowały prowadzić, a niektóre prowadzą i obecnie kilkuletnie księgi biercze. Niestety, księgi te wobec znacznej ilości zmian, zachodzących w podstawach wymiaru danin (zmiany właścicieli gruntów, zmiana ilości ziemi itp.), a również wobec częstych wypadków omyłek i przekreśleń i wreszcie zmian w charakterze pisma

(zmiany pracowników) w ciągu okresu kilkuletniego wskutek stałego używania wyglądają jak brudne bruliony, w których może się orientować z trudem tylko osoba wtajemniczona.

Z tego powodu większość gmin zaniechała systemu księgi kilkuletniej i zaprowadza nową księgę bierczą na każdy rok podatkowy, powtarzając co roku olbrzymią i kosztowną pracę.

Zastanawiając się nad wynalezieniem sposobu ułatwiającego tę pracę w zarządach gminnych, doszedłem do wniosku, że wszystkie trudności i niedokładności, istniejące przy prowadzeniu kilkuletniej księgi bierczej, znikną, o ile zamiast księgi zaprowadzimy kartotekę tak pomyślaną, aby obliczoną była na możliwie dłuższą ilość lat, a to ze względu na koszt jej sporządzenia, który w dłuższym okresie łatwiej się amortyzuje i wypadnie znacznie taniej od księgi, biorąc pod uwagę koszt druku i papieru, a co najważniejsza koszt pracy przy założeniu księgi.

Poza tym kartoteka posiada następujące zalety, których nie posiada księga: 1) wszystkie dane oprócz liczb — mogą być wypisane na maszynie, co podniesie wygląd estetyczny ewidencji podatkowej; 2) wszelkie adnotacje łatwiej i wygodniej wypisać na karcie, niż w grubej, metrowej księdze, niewygodnej do pisania; 3) w wypadku zmian lub omyłek



lub w ogóle zabrudzenia zepsutą kartę można zamienić na nową; 4) udzielenie informacji zainteresowanym płatnikom podatków będzie wygodniejsze dla urzędu i dla strony przez możliwość okazania oddzielnej karty czysto i dokładnie sporządzonej z uwidocznieniem wszystkich niezbędnych danych; 5) karty sporządzone na sztywnym kartonie nie będą ulegały szybkiemu zniszczeniu, jak to jest z kartami książki sporządzonej na miękim nietrwałym papierze. Opracowany przeze mnie wzór karty podatkowej obliczony jest na 8 lat i obejmuje siedem danin, a więc na niej można uwidocznić:

1) państwowy podatek gruntowy, 2) dodatek samorządowy do tego podatku, 3) gminny podatek wyrównawczy, 4) specjalne opłaty drogowe na rzecz powiatowego związku samorządowego, 5) świadczenia w naturze, 6) ew. podatek inwestycyjny i 7) rubryka wolna dla potrzeb specjalnych, np. dopłaty drogowe.

Karta posiada wymiar  $\frac{1}{2}$  arkusza kancelaryjnego 220 mm  $\times$  350 mm i zawiera następujące rubryki:

	Nr porządkowy	Sołectwo		Miejscowość				Nazwisko i imię								Ilość ziemi opodatkowanej				U w a g i										
		Rok podatkowy		1937/38		1938/39		1939/40		1940/41		1941/42		1942/43		1943/44		1944/45												
		zł	gr	data	nr kwit.	zł	gr	data	nr kwit.	zł	gr	data	nr kwit.	zł	gr	data	nr kwit.	zł	gr	data	nr kwit.	zł	gr	data	nr kwit.	zł	gr	data	nr kwit.	
Państwowy podatek gruntowy (tytuł podatku)	zaległość z lat ubiegłych	suma zaległości . . . . .																												
		uiszczono lub odpisano . . . . .																												
		odsetki . . . . .																												
	Wymiar bieżący i rata	suma wymiaru . . . . .																												
		uiszczono lub odpisano . . . . .																												
		odsetki . . . . .																												
ii rata	suma wymiaru . . . . .																													
	uiszczono lub odpisano . . . . .																													
	odsetki . . . . .																													

Jeżeli chodzi o kolejność danin, to na pierwszym miejscu winien być umieszczony państwowy podatek gruntowy, służący za podstawę do wymiaru samoistnych danin samorządowych, na drugim miejscu — dodatek komunalny; kolejność dalsza może być dowolną.

Kartoteka podatkowa powinna być przechowywaną w specjalnej szafce, zawierającej kilka szuflad w zależności od ilości płatników. W jednej szufladzie zmieści się do 1000 kart. Poszczególne miejscowości i sołectwa powinny być oddzielone specjalnymi przegródkami z grubszego kartonu. Szafka kartotekowa winna być zamknięta na klucz i dostęp do niej może mieć tylko odpowiedzialny za prowadzenie kartoteki pracownik.

Kwestia wymiarów kartoteki i wymiarów rubryk jest względna, uzależniona od ilości lat i ilości danin.

Osobiście uważam, że najodpowiedniejszym formatem będzie format folio nieznormalizowanego arkusza papieru kancelaryjnego, ze względu na pomieszczenie możliwie największej ilości okresów podatkowych (8) i ilości danin (7).

Jest kwestią do dyskusji, czy należy w jednej kartotece z daninami pieniężnymi umieszczać świadczenia w naturze. Świeżo wydana instrukcja radcy

Min. Spr. Wewn. p. Leona Staska pt. „Świadczenia w naturze“ przewiduje prowadzenie oddzielnej ewidencji szarwarkowej. Zdania na ten temat wśród samorządowców są podzielone.

Sądzę, że ze względu na obecną różnorodność celów publicznych, na które mają świadczyć w naturze płatnicy podatków, wskazanym jest oddzielne prowadzenie ewidencji wymiaru i poboru świadczeń w naturze, lecz również nie systemem książkowym, lecz kartotekowym w obliczeniu na możliwie większą ilość lat.

To samo dotyczy ewidencji innych podatków niegruntowych, pobieranych od właścicieli przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i właścicieli nieruchomości. W większej ilości gmin, mających charakter rolniczy, liczba tych płatników podatków jest nieznaczna, lecz z uwagi na oszczędność pracy lepiej jest zaprowadzić małą kartotekę, obliczoną analogicznie do kartoteki gruntowej na 8 lat. Rubryki i układ kartoteki pozostanie ten sam z tym uzupełnieniem, że na pierwszym miejscu zamiast państwowego podatku gruntowego winna być umieszczona podstawa wymiaru, tj. wysokość ceny świadczenia przemysłowego lub karty rejestracyjnej, względnie kwota państw. podatku od nieruchomości.

M. Korwin - Piotrowski.



## Przegląd orzecznictwa

### USTALANIE PRAWA KORZYSTANIA Z DOBRA GROMADZKIEGO.

(Wyrok N. T. A. z dn. 23.XI.1936 r. L. Rej. 637/34).

Na posiedzeniu rady gminnej w D., w powiecie nowosądeckim, w dniu 20 maja 1912 r. powzięto uchwałę m. in., że grunty wspólne objęte whl. 39 ks. gr. gm. kat., stanowią dobro gminne, że użytkowanie tych gruntów przynajmniej się wyłącza 12 rodom, 5 zagrodom i 6 chałupnikom<sup>1)</sup>, względnie właścicielom tych gospodarstw, a to na tej podstawie, iż grunty te użytkowali od niepamiętnych czasów aż dotąd imiennie w tejże uchwale wymienieni członkowie, uprawnieni do użytkowania tych gruntów, przy czym powyższą uchwałą ustalono, komu i w jakim rozmiarze przysługuje prawo użytkowania tego dobra gminnego oraz zezwolono, aby grunty te, po przeprowadzeniu szczegółowego ich podziału przez ówczesną komisję agrarną, przypadły na zupełną i nieograniczoną własność uprawnionych i na ich rzecz zostały zainstabulowane.

Na skutek wniesionych na powyższą uchwałę zażaleń mieszkańców gminy Wydział Powiatowy<sup>2)</sup>

1) W sprawie określania komu służy prawo korzystania z dobra gminnego, obecnie gromadzkiego na obszarze obowiązywania ust. gm. kraj. galicyjskiej z 1866 r. obowiązuje następujący przepis tej ustawy zawarty w § 68:

„Co do tego, komu i w jakim rozmiarze służy prawo uczestniczenia w użytkach z dobra gminnego, trzymać się należy niezaprzeczonego zwyczaju, istniejącego w czasie wejścia w życie ustawy gminnej z 12 sierpnia 1866 r. Dz. U. Kraj. Nr 19.

Jeżeli i o ile nie istnieje taki zwyczaj, uchwali rada gminna z uwzględnieniem istniejących specjalnych tytułów prawnych, postanowienie regulujące to uczestnictwo, przy czym może ustanowić opłatę za użytkowanie z dobra gminnego.

Jeżeli dochodzenie komisyjne przy udziale znawcy przeprowadzone przez zwierzchność gminną lub wydział powiatowy wykaże, iż dotychczasowy sposób korzystania z dobra gminnego w myśl zwyczaju, lub też z powodu nie istnienia zwyczaju, może uszczuplić lub udaremnić gospodarze znaczenie dobra gminnego, może rada gminna ustanowić odmienny sposób korzystania z tego dobra gminnego...“.

Wobec przejęcia dobra gminnego przez gromady na podstawie art. 108 ustawy przepis ten ma odpowiednie zastosowanie do dobra gromadzkiego, przy czym uprawnienia, które w myśl § 68 służyły radom gminnym, obecnie przeszły na organ uchwalający gromady, czyli radę gromadzką lub zebranie gromadzkie. (Przyp. dr B.).

2) Powołana ust. gm. Kraj. z 1866 r. w § 101 postanawia, że Wydział Powiatowy rozstrzyga odwołania przeciw uchwałom rady gminnej we wszystkich sprawach gminie od państwa nie poruczonach. Do rzędu tych spraw należały również uprawnienia rady gminnej, w sprawie ustalania komu i w jakim zakresie służy prawo korzystania z dobra gminnego. Przepis art. 17 ust. (1) ustawy samorządowej z 1933 r. sprawę zarządzania dobrem gromadzkim przekazał gromadzie, a w myśl art. 108 ust. (1) tej ustawy na gromady przeszły wszelkie prawa i obowiązki dotychczasowych gmin, wynikające z istnienia na ich obszarze dobra gminnego, a więc również podejmowanie w tym zakresie takich uchwał, które dawniej podejmowała rada gminna i od których służyło odwołanie do Wydziału Powiatowego w myśl § 101 ust. gm. z 1866 r. Wobec tego należy uznać, że od uchwał rady, czy zebrania gromadzkiego w sprawie ustalenia zasad użytkowania dobra gromadzkiego służy obecnie prawo odwoływania się do Wydziału Powiatowego w oparciu o przepis § 101 ust. gm. z 1866 r. (Przyp. dr B.).

orzeczeniem z 17 lutego 1913 r. L. 639 postanowił znieść wyżej wspomnianą uchwałę Rady gminnej z 20 maja 1912 roku i polecić Zwierzchności gminnej po należytych zbadaniu i przygotowaniu sprawy przedstawić ją Radzie gminnej do powzięcia ponownej uchwały. W motywach swego orzeczenia Wydział Powiatowy podniósł m. in. że, jak wykazało przeprowadzone dochodzenie, uchwała z 20 maja 1912 roku powzięta została dorywczo, bez należytego poprzedniego zbadania i przygotowania sprawy, czego następstwem jest, iż uchwała ta jest niedokładna, a nawet sprzeczna z faktycznym i prawnym stanem rzeczy, że w szczególności przed powzięciem tej uchwały nie dano interesowanym możliwości ewentualnego zgłoszenia i wykazania swych praw, wskutek czego pominięto cały szereg osób, które są uprawnione do użytkowania dobra gminnego.

Powyższe orzeczenie Wydziału Powiatowego z 17 lutego 1913 r. utrzymane zostało w mocy decyzją b. Wydziału Krajowego we Lwowie z 12 maja 1914 r.

Rozpoznaniem powyższej sprawy Rada gminna zajęła się ponownie m. in. w 1921 r. i po przyjęciu i rozpatrzeniu zgłoszeń mieszkańców, roszcujących sobie prawo do użytkowania dobra gminnego, powzięła na posiedzeniu w dniu 23 kwietnia 1927 r. uchwałę, ustalającą zgodnie z wnioskiem specjalnie w tym celu wybranej Komisji gminnej, komu i w jakim rozmiarze przysługuje prawo użytkowania tego dobra gminnego, które według dawnego niezaprzeczonego zwyczaju przypadło pierwotnym uprawnionym gospodarstwom powyższej gminy.

Na skutek wniesionych na powyższą uchwałę Rady gminnej z 23 kwietnia 1921 roku odwołań S. i M. Z., Tymczasowy Zarząd Powiatowy orzeczeniem z 10 lipca 1925 roku postanowił powyższą uchwałę zmienić w ten sposób, że prawo użytkowania dobra gminnego, które przysługiwało według dawnego niezaprzeczonego zwyczaju pierwotnym uprawnionym gospodarstwom mianowicie 12 rodom, 5 zagrodom i 5 gospodarstwom chałupniczym, wobec rozpadnięcia się tych pierwotnych gospodarstw, przysługuje tym wszystkim gospodarstwom, w skład których wchodziły grunty pochodzące z pierwotnych uprawnionych gospodarstw mianowicie w stosunku obszar danyh gruntów do obszaru poszczególnych odnośnych pierwotnych gospodarstw uprawnionych i do rozmiaru uprawnienia tym pierwotnym gospodarstwom przysługującego. Jak z tego wynika T. Zarząd Powiatowy zwiększył grono upoważnionych do korzystania z dobra. W motywach swego orzeczenia Tymczasowy Zarząd Powiatowy podniósł, że Rada gminna odmawiając poszczególnym rekurentom prawa do udziału w użytkach dobra gminnego mylnie kierowała się tym, że rekurenci według odnośnych kontraktów lub innych tytułów prawnych nabyli jedynie grunt lub części gruntu, a kontrakty nie wspominają o użytkowaniu dobra gminnego oraz tym, że dochodzenia nie wykazały, aby reku-

renci łącznie z odnośnymi gruntami nabyli również prawo do użytkowania dobra gminnego, — tego rodzaju bowiem zapatrywanie Rady gminnej nie da się pogodzić z pojęciem prawa użytkowania dobra gminnego, jako opierającego się na tytule publiczno-prawnym, wobec czego prawo to przywiązane do posiadania pewnych gospodarstw lub ról, nie może być od nich oddzielone i nie jest zawarunkowane istnieniem transakcji prywatno - prawnych, specjalnie tego prawa dotyczących.

Na skutek wniesionego na powyższe orzeczenie Tymczasowego Zarządu Powiatowego z 10 lipca 1925 r. rekursu gminy i 46 członków gminy b. Tymcz. Wydział Samorz. we Lwowie decyzją z 30 marca 1926 roku wspomniane orzeczenie Tymczasowego Zarządu Powiatu utrzymał w mocy. Przy tym w orzeczeniu swym b. Tymczasowy Wydział Samorządowy zastrzegł, że udział uprawnionych w użytkowaniu spornego dobra gminnego nie powinien przekraczać granic rzeczywistej potrzeby gospodarczej, a co za tym idzie, dochód z rzeczonych gruntów, po zaspokojeniu tych potrzeb, powinien płynąć do funduszu gminnego na ogólne potrzeby gminy jako takiej. Nadto b. Wydział Samorządowy podniósł w swym orzeczeniu, że twierdzenie rekurentów, jakoby sporne grunty, były współwłasnością uprawnionych gospodarstw, jest nieuzasadnione, gdyż orzeczeniem Wydziału Powiatowego 17 lutego 1913 roku L. 639 utrzymanym w mocy orzeczeniem b. Wydziału Krajowego we Lwowie z 12 maja 1914, uznano grunty te jako dobro gminne i zaznaczono, że co do ewentualnego podziału tych gruntów pomiędzy uprawnionych członków gminy mogłoby mieć zastosowanie jedynie postanowienie ustawy gminnej.

Przeciwko orzeczeniom Tymczasowego Zarządu Powiatowego z 10 lipca 1925 roku oraz Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie z 30 marca 1926 roku J. W. i inni mieszkańcy gminy złożyli do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wnioski o uchylenie z urzędu powyższych orzeczeń po myśli art. 101 p. p. b) i d) rozporządzenia Prezydenta R. P. o postępowaniu administracyjnym, poz. 341/28 Dz. Ust.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych mając na uwadze m. in.:

że tak Tymczasowy Zarząd Powiatowy w orzeczeniu z 10 lipca 1925 roku jak i Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie w orzeczeniu z 30 marca 1926 roku mylnie przyjął, iż w sprawie gruntów, objętych whl. 39 ks. gr. kat., chodzi o grunty stanowiące dobro gminne, gdyż o tym, aby grunty te stanowiły dobro gminne, nie twierdzą ani uprawnieni, którym prawa uczestnictwa w korzystaniu z gruntów nikt nie zaprzecza, ani rekurenci, którzy swe roszczenia do uczestnictwa opierają nie na ich przynależności do gminy lub zamieszkaniu w gminie, lecz na tym, że mają części gruntów, których dawni właściciele posiadali to uprawnienie;

że nawet intabulacja prawa własności spornych gruntów wspólnych nie stwierdza, jakoby stanowiły one dobro gminne gminy Dąb. Pol. grunty te bowiem należą do realności whl. 39 ks. gr. kat. Dąb., wpisanej jako własność „na rzecz gminy Dąb.“

skoro zaś gmina Dąb. jako jednostka administracyjna nie istnieje, gdyż jako jednostka administracyjna jest gmina „Dąb. P.“, dawniej zaś istniała również i gmina „Dąb. Niem.“, to intabulacja tych gruntów na rzecz gminy Dąb. nie ma znaczenia, gmina taka bowiem nie istnieje jako podmiot prawny;

że okoliczność, iż intabulacja wspomnianej realności opiewa na gminę, z uwagi na przepis § 68 ustawy z 9 grudnia 1899 r. l. 20 gal. Dz. Ust. Kraj. nie musi znaczyć, jakoby sporne grunty nie mogły być współwłasnością pewnego grona osób współuprawnionych, że przeciwnie, jak to wynika z powyższych ustaleń oraz z zeznań świadków, najstarszych w gminie nikt w gminie tych gruntów nie uważał za dobro gminne, a zatem przyjąć należy, że grunty te stanowiły współwłasność gospodarzy uprawnionych, a nie stanowiły dobra gminnego w ścisłym tego słowa znaczeniu;

że Tymczasowy Zarząd Powiatowy i Tymczasowy Wydział Samorządowy w swych orzeczeniach nie uzasadniały przepisami prawnymi, że są one uprawnione do załatwienia spornej sprawy, a nawet w orzeczeniach swych nie powołały się na jakąkolwiek podstawę prawną;

że tak wyżej wspomniane orzeczenie Tymczasowego Zarządu Powiatowego jak i orzeczenie Tymczasowego Wydziału Samorządowego nie obowiązują wszystkich interesowanych osób, a mianowicie: I. P. i innych, którym orzeczenia te doręczone nie zostały, że przeto powyższe orzeczenia nie są wykonalne, albowiem przez ich wykonanie dotknęłoby się osoby uprawnione, których wspomniane orzeczenia nie obowiązują, gdyż odnośnie do nich nie są prawomocne;

że wspomniane orzeczenia i z tego powodu są niewykonalne, albowiem wyrażają one jedynie ogólną zasadę, iż wobec rozpadnięcia się pierwotnych gospodarstw, prawo użytkowania dobra gminnego przysługuje wszystkim gospodarzom w skład których wchodzi grunty, pochodzące z pierwotnych uprawnionych gospodarstw, a nie ustalają szczegółowo czy rekurentom przysługują uprawnienia, czy są oni właścicielami części gruntu z realności spod dawnych szczebowych numerów domów oraz w jakim zakresie te uprawnienia przysługiwałyby rekurentom, że zatem wspomniane orzeczenia w ten sposób pozostawiałyby możliwość Radzie gminnej podejmowania w tej sprawie dalszych uchwał, przeciwko którym interesowani mieliby drogę rekursową, co również stawia pod znakiem zapytania wykonalność wspomnianych orzeczeń;

— z powyższych względów orzeczeniem uznało, że powyższe orzeczenia są „sprzeczne“ z postanowieniami art. 101 p. b) prawa o postępowaniu administracyjnym oraz są niewykonalne, że zatem i wniosek uprawnionych gospodarzy o uchylenie tych orzeczeń w trybie nadzoru po myśli art. 101 p. d) powołanego prawa jest uzasadniony.

Na powyższe orzeczenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wniesioną została skarga do N. T. A., który rozważył, co następuje:

Skarżący zarzucają, że zaskarżone orzeczenie oparte jest na błędnych ustaleniach faktycznych i prawnych, gdyż gdyby nawet stanąć na stanowi-



sku, iż wpis prawa własności spornej realności na rzecz dziś nieistniejącej gminy Dąb. nie może przesądzać, czy realność ta stanowi dobro gminne, to zaskarżone orzeczenie nie powołuje się na żadne akty prawne, stwierdzające, iż sporna realność zamieniona została na współwłasność pewnego grona uprawnionych członków gminy Dąb. P. Orzeczeniem zaś Wydziału Powiatowego z 17 lutego 1913 roku utrzymanym w mocy orzeczeniem b. Wydziału Krajowego z 12 maja 1914 r., które to orzeczenia urosły w moc prawa, oraz również prawomocnymi orzeczeniami pomienionych wyżej władz uchylonymi zaskarżonym orzeczeniem, ustalono na niezaprzeczo-ny zwyczaj, jako tytule prawnym i przesądzo, że sporna realność jest dobrem gminnym gm. Dąb. P.

Nadto skarżący zarzucają, że niesłusznie władza pozwana uznała uchylone przez nią orzeczenia za niewykonalne albowiem orzeczenia te, zdaniem skarżących weszły w stadium wykonalności i stały się wykonalne. Na uzasadnienie swego twierdzenia skarżący powołują się na okoliczność, że część lasów gminnych, jako dobro gminne, już wycięto, oraz podnoszą, że okoliczność, iż kilku uprawnionym osobom nie doręczono przedmiotowych orzeczeń, nie może powodować uchylecia tychże orzeczeń prawomocnych i wykonalnych, lecz co najwyżej, należałoby tym uprawnionym przedmiotowe orzeczenia dodatkowo doręczyć.

Otóż co się tyczy uchylecia przez władzę pozwaną na zasadzie art. 101 p. b) prawa o postępowaniu administracyjnym orzeczenia Tymczasowego Zarządu Powiatowego z 10 lipca 1925 r. i orzeczenia Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie z 30 marca 1926 r. to wspomniany art. 101 stanowi, iż władza nadzorcza może w trybie nadzoru uchylić prawomocną decyzję władzy podległej w wypadkach, w tymże artykule pod literami a), b), c), d) i e) wymienionych. Z powyższego wynika, że wkroczenie władzy nadzorczej do normalnego toku postępowania administracyjnego w trybie art. 101 uważa prawodawca za zjawisko wyjątkowe, dopuszczalne w ściśle określonych granicach, przepisy zatem, ujmujące uprawnienia władzy nadzorczej w tej dziedzinie, nie mogą podlegać wykładni rozciągłej.

Gdy zatem p. b) pomienionego art. 101, na który powołuje się władza pozwana zastrzega, iż uchylecie prawomocnej decyzji w drodze nadzoru może nastąpić, gdy decyzja ta została wydana bez jakiegokolwiek podstawy prawnej, to przepis powyższy rozumieć należy w tym sensie, iż dotyczy on jedynie decyzji całkowicie pozbawionych podstawy prawnej.

W niniejszej sprawie, jak wynika z motywów zaskarżonego orzeczenia, władza pozwana przyjęła że wyżej wspomniane władze, miast uznać, iż w danym wypadku chodzi o współwłasność spornych gruntów, mylnie przyjęły, że grunty te stanowią dobro gminne gminy, a zatem, że mylnie ustaliły stan faktyczny sprawy, z którego następnie, jak

wynika z treści tych orzeczeń, wysnuły swe wnioski prawne.

Tego zaś rodzaju decyzji, opartej na rzekomo mylnie ustalonym stanie faktycznym, nie można uważać za decyzję, o której mowa w p. b) art. 101 powołanego prawa. Przepis ten bowiem dotyczy jedynie decyzji, które nie są uzasadnione ani w powołanym wyraźnie w tych decyzjach ani w wynikającym z ich treści przepisie materialno - prawnym.

Gdy zatem władza pozwana jedynie z tego powodu, że władze niższych instancji oparły swe rozstrzygnięcie na mylnym rzekomo stanie faktycznym uchylili wspomniane orzeczenia na podstawie art. 101 p. b) prawa o postępowaniu administracyjnym, to w tym względzie zaskarżone orzeczenie uznać należy za niezgodne z tymże przepisem prawnym.

Co się zaś tyczy uchylecia przez władzę wspomnianych orzeczeń na mocy art. 101 p. d) powołanego prawa o postępowaniu administracyjnym, to Trybunał zauważa, że z uwagi na to, iż postanowienia tegoż artykułu podlegają wykładni ścisłej, przepis p. d) art. 101, głoszący, iż uchylecie prawomocnej decyzji w drodze nadzoru może nastąpić, gdy decyzja ta jest oczywiście i niewątpliwie niewykonalna, rozumieć należy tylko w tym sensie, iż dotyczy on jedynie decyzji, których faktyczne wykonanie jest absolutnie niemożliwe.

W niniejszym przypadku władza pozwana uchylili pomienione orzeczenia jako niewykonalne z dwóch powodów, mianowicie: 1) że orzeczenia te nie zostały doręczone I. P. i innym, a więc tych osób nie obowiązują oraz 2) że orzeczenia te nie ustaliły szczegółowo, któremu z gospodarzy i w jakim zakresie przysługują uprawnienia do spornego dobra gminnego.

Powyższe stanowisko władzy pozwanej Trybunał uznał za nieuzasadnione, jeżeli bowiem idzie o motyw pierwszy, to niedoręczenie orzeczenia części osób zainteresowanych nie powoduje jeszcze faktycznej niewykonalności orzeczenia, zwłaszcza, że jak słusznie skarżący twierdzi, brak ten może być w każdej chwili naprawiony przez zarządzenie doręczenia orzeczenia tej części zainteresowanych, która go dotychczas nie otrzymała, jeżeli zaś idzie o drugi motyw to nieustalenie we wspomnianych orzeczeniach, któremu z gospodarzy gminy w jakim rozmiarze przysługują uprawnienia do spornego dobra gminnego, nie może być również dowodem niewykonalności orzeczenia, wobec pozostawienia bowiem rozstrzygnięcia tej kwestii na zasadzie art. 68 ustawy gminnej Nr 19 gal. Dz. Ust. Kr. Radzie gminnej wykonanie orzeczenia b. Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie z 30 marca 1926 roku może co najwyżej ulec opóźnieniu do chwili ustalenia rozmiaru uprawnień każdego z uprawnionych.

Z powyższych względów Najwyższy Trybunał Administracyjny uchylili zaskarżone orzeczenie jako niezgodne z ustawą.

Dr B.

## Sprawy bieżące

### UBEZPIECZENIE CHOROBY I EMERYTALNE W SAMORZĄDZIE TERYTORIALNYM.

Celem tymczasowego uporządkowania dotychczasowego stanu w zakresie ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego w samorządzie terytorialnym, powstałego w związku z przepisami art. 1 pkt. 8 rozp. Prez. R. P. z dn. 24.X.1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 95, poz. 855) oraz art. 7 ustawy z dn. 15.III.1934 r. (Dz. U. R. P. nr 39, poz. 347) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Opieki Społecznej okólnikiem Nr S.S. 40/18-21 z dnia 19 lutego 1937 r. Nr 11 zarządziło, co następuje:

I. Władze nadzorcze związków samorządowych (wojewoda z wydziałem (izbą wojewódzką)) przeprowadzą rewizję lokalnych statutów ubezpieczeniowych w zakresie ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego.

II. Przy rewizji zatwierdzonych dotychczas statutów władze nadzorcze związków samorządowych będą stosowały następujący tryb postępowania:

1) wszystkie związki samorządowe, posiadające zatwierdzone przez władze nadzorcze statuty o ubezpieczeniu chorobowym i emerytalnym pracowników zarówno fizycznych, jak i umysłowych powinny przelać te statuty w dwóch egzemplarzach do władz nadzorczych, uprawnionych do zatwierdzenia;

2) władza nadzorcza prześle jeden egzemplarz każdego statutu do ubezpieczalni społecznej do zapiniowania, czy statut zgodny jest z obowiązującym prawem;

3) po otrzymaniu opinii ubezpieczalni społecznej władza nadzorcza ustosunkuje się do zgłoszonych poprawek i w przypadku zasadniczych wątpliwości merytorycznych co do stanowiska ubezpieczalni prześle statut wraz z proponowanymi przez ubezpieczalnię poprawkami oraz uzasadnieniem swych wątpliwości do wyższej władzy nadzorczej, która wyda decyzję w porozumieniu z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych;

4) poprawki ubezpieczalni, uznane przez władzę nadzorczą (bezpośrednią lub wyższą) za słuszne, prześle władza nadzorcza związkowi samorządowemu z zaleceniem wprowadzenia do statutu pod rygorem cofnięcia zatwierdzenia statutu, jako niezgodnego z obowiązującym prawem;

5) jeżeli statut ubezpieczeniowy został przez władzę nadzorczą samorządu zatwierdzony, należy uznać go za obowiązujący od daty w nim wskazanej, lecz nie wcześniej niż od daty powzięcia uchwały, wzgl. o ile daty w statucie nie wskazano, od dnia pierwszego miesiąca następnego po miesiącu, w którym władza nadzorcza zatwierdziła statut;

6) sprawa rozrachunku z tytułu udzielanych świadczeń w okresie pomiędzy datą, wymienioną w p. II a datą pisma zawierającego opinię ubezpieczalni o danym statucie (p. II) zostanie uregulowana osobno.

7) przy rozpatrywaniu zgodności z prawem za-

twierdzonych już przez władzę nadzorczą statutów ubezpieczeniowych, władza nadzorcza powinna kierować się następującymi zasadami:

a) ci pracownicy fizyczni i umysłowi związku samorządowego, jego zakładów i przedsiębiorstw, którzy na mocy dotychczasowego statutu emerytalnego, zatwierdzonego przez władzę nadzorczą, są ubezpieczeni we własnym zakresie związku — winni nadal pozostać na tym ubezpieczeniu i zostać zwolnieni od ubezpieczenia emerytalnego powszechnego bez względu na to, czy dany statut emerytalny obejmuje *wszystkich* pracowników związku samorządowego, jego zakładów i przedsiębiorstw, czy tylko *część* tych pracowników. W stosunku do pracowników samorządowych umysłowych i fizycznych, ubezpieczonych we własnym zakresie związków samorządowych na podstawie dotychczasowych statutów emerytalnych, nie mogą być pogorszone warunki ubezpieczenia i normy świadczeń przewidziane w obecnie obowiązujących w poszczególnych związkach samorządowych statutach emerytalnych.

Natomiast zakres osób, objętych statutem o ubezpieczeniu chorobowym, musi ściśle odpowiadać wymogom art. 6 b ustawy o ubezpieczeniu społecznym m. in. świadczenia chorobowe we własnym zakresie związku muszą być zapewnione *wszystkim* pracownikom zatrudnionym dłużej, niż rok, i to zarówno fizycznym, jak i umysłowym;

b) jeżeli statut został zatwierdzony przez władzę nadzorczą przed wejściem w życie rozp. Prez. R. P. z dn. 24.X.1934 r., wymaga on ponownego zatwierdzenia na podstawie obecnie obowiązującego prawa ubezpieczeniowego;

c) statut może regulować świadczenia emerytalne i chorobowe razem lub też mogą być odrębne statuty dla świadczeń chorobowych i odrębne dla emerytalnych;

d) można na mocy statutu zwolnić od obowiązku ubezpieczenia powszechnego tylko chorobowego lub tylko emerytalnego. Nie jest wymagane, aby zwolnienie dotyczyło obydwu rodzajów ubezpieczenia;

e) zakres osób - członków rodziny, uprawnionych do świadczeń chorobowych i emerytalnych, nie może być mniejszy od przewidzianego w ustawie o ubezpieczeniu społecznym;

f) świadczenia chorobowe i emerytalne powinny być zarówno co do zakresu jak i czasu trwania *co najmniej* te same, co w ustawie o ubezpieczeniu społecznym. Pewne jednak odchylenia w zakresie poszczególnych świadczeń są dopuszczalne na niekorzyść pracowników, jeżeli rekompensują je wyższe inne świadczenia, (np. częściowa pomoc lecznicza w zakresie chorób wymagających lekarzy specjalistów, a z drugiej strony pełne pobory w razie choroby przez 26 tygodni);

g) jeżeli statut nie wymienia wyraźnie świadczeń, lecz powołuje się na przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym statuty takie, o ile nie posiadają innych braków, należy uznać za odpowiadające wymogom prawa.



h) gdy statut obejmuje pracowników związku powiatowego i poszczególnych gmin, to zatwierdzenie powinno dotyczyć statutu związku powiatowego i statutów gmin, przy czym statuty gmin powinny wyraźnie powoływać się na statut związku powiatowego;

i) w myśl statutu związek samorządowy powinien być zobowiązany bezpośrednio do udzielania świadczeń. Utworzenie samowystarczalnej „Kasy“ dla udzielania świadczeń nie może być uznane za zgodne z prawem chyba, że jeden lub kilka związków samorządowych przyjęły na siebie gwarancję pokrycia ewentualnych niedoborów „Kasy“.

III. Statuty nie zatwierdzone dotychczas przez władze nadzorcze (nowouchwalone przez związki samorządowe i przesłane władzy nadzorczej do zatwierdzenia) przed zatwierdzeniem powinny być przesyłane przez władzę nadzorczą do ubezpieczalni społecznej do zaopiniowania odnośnie zgodności tych statutów z obowiązującym prawem. W przypadku stwierdzenia przez ubezpieczalnię zgodności statutu ubezpieczeniowego z prawem, władza nadzorcza może zatwierdzić statut. W razie zaś stwierdzenia przez ubezpieczalnię niezgodności statutu z wymogami prawa władza nadzorcza odmówi zatwierdzenia statutu. Zasady wskazane w p. — II 7) lit. a) niniejszego okólnika w tym przypadku nie mają zastosowania, zaś statuty powinny ściśle odpowiadać wymogom prawa.

IV. Okólnik Nr 24 z dnia 15 kwietnia 1936 r. (SS. 40/18-4) Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 11, poz. 64 uchyla się.

V. Dla wiadomości związków samorządowych i władz nadzorczych dołącza się do niniejszego okólnika odbitkę okólnika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wydanego w porozumieniu z Min. Opieki Społecznej z dnia 13.XI.1936 r. Nr 23-73/7-6 regulującego postępowanie ubezpieczalni w sprawach zwolnienia pracowników samorządowych od ubezpieczenia społecznego.

VI. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podkreśla konieczność skrupulatnego wypełniania przez związki samorządowe ich obowiązków wobec instytucji ubezpieczeń społecznych, co powinno być kontrolowane przez władze nadzorcze w trybie nadzoru.

Wreszcie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uważa za wskazane ograniczenie przenoszenia pracowników z własnego ubezpieczenia zw. samorz. do ubezpieczenia powszechnego tylko do wypadków istotnie uzasadnionej konieczności, a w każdym razie uważa za niedopuszczalne dokonywanie wspomnianych przenoszeń jedynie w celu przerzucenia ryzyka ubezpieczeniowego na instytucje ubezpieczeń społecznych.

#### Załącznik:

Okólnik nr 198 z dn. 13.XI.1936 r. (Nr 23-73-7-6) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do wszystkich Ubezpieczalni Społecznych:

W związku z wprowadzeniem przez związki samorządowe terytorialne ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego pracowników samorządowych we własnym zakresie Zakład Ubezpieczeń Społecznych w porozumieniu z Ministerstwem Opieki Społecznej zarządza, co następuje:

I. W zakresie ubezpieczenia chorobowego Ubezpieczalnia Społeczna celem uporządkowania dotychczasowego stanu powinny bezzwłocznie przystąpić do ustalenia, które związki samorządowe na terenie poszczególnych Ubezpieczalni posia-

dają statuty o ubezpieczeniu chorobowym i którzy pracownicy tych związków ze względu na postanowienia art. 6 lit. b. ustawy o ubezpieczeniu społecznym podlegają wyłączeniu z powszechnego ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa.

W tym celu Ubezpieczalnia poddadza ocenie nadesłane przez związki samorządowe statuty, stwierdzając, czy odpowiadają one warunkom powołanego artykułu.

Przy rozpatrywaniu i ocenie statutów Ubezpieczalnia powinna kierować się następującymi zasadami:

1) Zakres osób, objętych statutom o ubezpieczeniu chorobowym, musi ściśle odpowiadać wymogom art. 6 b ustawy o ubezpieczeniu społecznym, m. in. świadczenia chorobowe we własnym zakresie związku muszą być zapewnione *wszystkim* pracownikom, zatrudnionym dłużej niż rok, i to zarówno fizycznym, jak i umysłowym; jeżeli taki statut ubezpieczeniowy został przez władzę nadzorczą samorządu zatwierdzony, należy uznać go za obowiązujący od daty w nim wskazanej, lecz nie wcześniej, niż od daty uchwały, względnie o ile daty takiej nie ma, od dnia pierwszego miesiąca po miesiącu w którym władza nadzorcza zatwierdziła statut;

2) statut może regulować świadczenia emerytalne i chorobowe razem lub też mogą być odrębne statuty dla świadczeń chorobowych: odrębne dla emerytalnych; można na mocy statutu obejmującego obydwie rodzaje ubezpieczenia zwolnić od obowiązku ubezpieczenia powszechnego tylko chorobowego lub tylko emerytalnego; nie jest wymagany, aby zwolnienie dotyczyło obydwu ryzyk;

3) jeżeli statut został zatwierdzony przed wejściem w życie noweli z dnia 24.X.1934 r., a w szczególności, jeżeli był zatwierdzony przez dawne władze nadzorcze, wymaga on ponownego zatwierdzenia przez władzę nadzorczą na podstawie obowiązującego prawa ubezpieczeniowego;

4) zakres osób — członków rodziny uprawnionych do świadczeń nie może być mniejszy od przewidzianego w ustawie o ubezpieczeniu społecznym;

5) świadczenia powinny być zarówno co do zakresu jak i czasu trwania *co najmniej* te same, co w ustawie o ubezpieczeniu społecznym. Pewne jednak odchylenia w zakresie poszczególnych świadczeń są dopuszczalne na niekorzyść pracowników, jeżeli rekompensują je wyższe inne świadczenia, np. gorsza pomoc lecznicza od lekarzy specjalistów, a z drugiej strony pełne pobory w razie choroby przez 26 tygodni;

6) jeżeli statut nie wymienia wyraźnie świadczeń, lecz powołuje się na przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym, statuty takie, o ile nie posiadają innych braków, należy uznać za odpowiadające wymogom prawa;

7) gdy statut obejmuje pracowników związku powiatowego i poszczególnych gmin, to zatwierdzenie powinno dotyczyć statutu związku powiatowego i statutów gmin, przy czym statuty gmin powinny wyraźnie powoływać się na statut związku powiatowego;

8) w myśl statutu związek samorządowy powinien być zobowiązany bezpośrednio do udzielania świadczeń. Utworzenie samowystarczalnej „Kasy“ dla udzielania świadczeń nie może być uznane za zgodne z prawem; chyba że związek samorządowy przyjął na siebie gwarancję pokrycia ewentualnych niedoborów „Kasy“;

Na zasadzie statutów, uznanych przez Ubezpieczalnię za odpowiadające wymogom art. 6 b ustawy o ubezpieczeniu społecznym i zatwierdzonych przez władze nadzorcze związków samorządowych, Ubezpieczalnia wydadza orzeczenia o nieistnieniu obowiązku ubezpieczenia chorobowego pracowników, objętych przepisami statutu, od dat, ustalonych w sposób wskazany powyżej w pkt. 1.

Orzeczenia powinny być wydawane na podstawie zbiorowych wykazów pracowników, sporządzanych przez związki i wyszczególniających nazwiska i imiona, daty przyjęcia do pracy i Nr Nr legitymacyj pracowników, przechodzących do ubezpieczenia lokalnego.

Orzeczenia powinny być wydawane indywidualnie dla każdego pracownika, przesyłane zarówno pracodawcy, jak i pracownikowi, przy czym powinny być zaopatrzone w klauzule o środkach prawnych.

Gdy Ubezpieczalnia stwierdzi, że statut nie odpowiada wymogom prawa, powinna zakomunikować swoją opinię związkowi samorządowemu, jeśli statut nie został jeszcze zatwierdzony, lub władzy nadzorczej samorządu i związkowi samorządowemu — jeśli statut został zatwierdzony — zaznaczając, że niewprowadzenie proponowanych zmian uniemożliwi Ubezpieczalni przyjęcie statutu.

Równocześnie Ubezpieczalnia powinna wskazać termin, w którym prosi o uzupełnienie statutu, oraz zaznaczyć, że w wypadku niedotrzymania tego terminu wszyscy pracownicy danego związku samorządowego zostaną objęci obowiązkiem ubezpieczenia chorobowego w Ubezpieczalni. Termin, o którym wyżej mowa, należy ustalać w zależności od potrzeb w poszczególnym przypadku, uwzględniając warunki lokalne, ilość i rodzaj proponowanych zmian itp.

Po wydaniu orzeczeń należy wystornować składki chorobowe, od daty wymienionej wyżej w punkcie 1, wymierzone za pracowników uznanych za ubezpieczonych na podstawie statutu związku samorządowego.

W przypadku nieprzyjęcia statutu należy do wskazanego terminu na wprowadzenie proponowanych zmian statutu pozostawić stan dotychczasowy, po czym albo wydać orzeczenie o nieistnieniu obowiązku ubezpieczenia chorobowego i wystornować składki chorobowe od daty, wymienionej wyżej w punkcie 1, albo wydać orzeczenia o istnieniu obowiązku tego ubezpieczenia i dokonać normalnego wymiaru składek.

Analogiczny tryb postępowania należy stosować również do nowo uchwalonych statutów przez związki samorządowe w zakresie ubezpieczenia chorobowego.

Sprawa rozrachunku z tytułu udzielanych ewentualnie świadczeń chorobowych lub wpłaconych składek w okresie pomiędzy datą, wymienioną wyżej w punkcie d, a datą pisma Ubezpieczalni, stwierdzającego przyjęcie statutu, zostanie uregulowana osobno. W tym celu Ubezpieczalnia Społeczna nadesłał Zakładowi do dnia 31.I.1937 odpowiednie wykazy, zawierające sumy należne Ubezpieczalni z tytułu udzielonych świadczeń, sumy należne związkowi samorządowemu z tytułu dokonanych wpłat oraz nazwy odnośnych związków samorządowych.

II. Co się tyczy ubezpieczenia emerytalnego robotników Ubezpieczalnia Społeczna również powinny niezwłocznie przystąpić do zbadania, które z istniejących na terenie Ubezpieczalni związków samorządu terytorialnego posiadają takie statuty, oraz czy statuty te odpowiadają wymogom ustawy o ubezpieczeniu społecznym czy też nie.

Przy rozpatrywaniu i ocenie powyższych statutów Ubezpieczalnia powinny kierować się również zasadami, wskazanymi wyżej w punktach 1 — 8.

W razie stwierdzenia, że statut emerytalny odpowiada wymogom prawa i został zatwierdzony przez władzę nadzorczą samorządu, należy zawiadomić odnośny związek samorządowy o przyjęciu statutu, wydać orzeczenia indywidualne o nieistnieniu ubezpieczenia emerytalnego w sposób analogiczny, jak w zakresie ubezpieczenia chorobowego i wystornować składki emerytalne od daty wymienionej wyżej w punkcie 1.

W razie zaś stwierdzenia niezgodności statutu z wymogami prawa Ubezpieczalnia poda swoje zastrzeżenia do wiadomości związkowi samorządowemu, wzgl. władzy nadzorczej samorządu, o ile od niej statut do oceny otrzymała, zaznaczając, że z wymienionych względów statutu przyjąć nie może. Równocześnie Ubezpieczalnia określi termin, w którym prosi o uzupełnienie statutu, zaznaczając, że jeśli związek samorządu nie uzupełni statutu w myśl wskazań Ubezpieczalni do podanego terminu, to wówczas powinien nadesłać Ubezpieczalni:

a) wykazy pracowników, którym związek zapewnił świadczenia emerytalne w drodze statutu, zatwierdzonego przez władzę nadzorczą oraz

b) wykazy pracowników, którzy pozostają nadal w dotychczasowym ubezpieczeniu ogólnym. Wykazy te powinny zawierać nazwiska i imiona pracowników, daty przyjęcia do pracy (i ewent. zwolnienia z pracy), zarobki stanowiące podstawę wymiaru składek za poszczególne okresy składkowe, oraz Nr Nr legitymacji ubezpieczeniowych.

W powyższym wypadku Ubezpieczalnia nie wydaje orzeczeń i do czasu wydania przez Zakład nowych zarządzeń stosuje następujący tryb postępowania:

Gdy Ubezpieczalnia wymierzała składki za ubezpieczenie emerytalne wszystkich pracowników takiego związku samorządowego, wówczas powinna obliczyć składki emerytalne, wymierzone i zaksięgowane za pracowników, którym związek zapewnił świadczenia emerytalne w drodze statutu, począwszy od daty zapewnienia tych świadczeń, sumę tę wystornować z konta oraz zawiesić ewentualnie wszczęte kroki egzekucyjne. W konsekwencji tego instytucje ubezpieczeniowe nie będą udzielały świadczeń emerytalnych tej kategorii pracow-

ników. Następnie należy sprawdzić na podstawie obu wykazów, czy prawidłowo zostały ustalone i zaksięgowane składki za pozostałe ubezpieczenia, które to składki powinny figurować na koncie, stanowiąc należność, która w razie niedokonywania wpłat podlega przymusowemu ściąganiu na zasadach ogólnych.

Gdy natomiast Ubezpieczalnia nie wymierzała składek, powinna je wymierzyć, ustalając w analogiczny sposób należność, podlegającą przymusowemu ściąganiu, tj. bez uwzględnienia składek za ubezpieczenie emerytalne tych pracowników, którym związek zapewnił świadczenia emerytalne w drodze statutu.

Jeśli związek samorządowy nie przedłoży Ubezpieczalni omawianych wyżej wykazów, wówczas Ubezpieczalnia sporządzi je z urzędu przez własne organa kontrolne, przy czym faktyczne koszty tej pracy pokryje związek samorządowy.

III. Co się tyczy ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych, Ubezpieczalnia zastosują analogicznie tryb, wskazany w cz. II niniejszego okólnika z tym, że:

1) jeżeli dany związek samorządowy nie posiada wogóle uchwalonego statutu, zachowuje się nadal dotychczasowy stan rzeczy, tj. wymierza składki i przyznaje świadczenia;

2) jeżeli związek samorządowy posiada statut niedostosowany do wymogów art. 5 ust. 1 pkt. 6 i ust. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 24.XI.1927 r. w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 15.III.34 r., lecz zgodny z dawnym jego brzmieniem, Ubezpieczalnia postąpi w myśl wskazań, zawartych w ust. 4 — 8 cz. II okólnika;

3) jeżeli statut związku samorządowego odpowiada warunkom powołanego wyżej artykułu w jego obowiązującym brzmieniu, ma zastosowanie ust. 3 cz. II okólnika.

IV. Zakład zaznacza, że zasady, podane w niniejszym okólniku, zostały uzgodnione z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, które podało je również do wiadomości P.P. Wojewodów (wszystkich z wyjątkiem woj. śląskiego), Przewodniczących Wydziałów Powiatowych i Prezydentów Miast w drodze specjalnego okólnika.

W powyższym okólniku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaleciło ograniczenie przenoszenia pracowników samorządowych z lokalnego ubezpieczenia do powszechnego do wypadków istotnie uzasadnionej konieczności, stwierdzając zarazem niedopuszczalność tych przenoszeń w celu przerzucenia ryzyka ubezpieczeniowego na instytucje ubezpieczeń społecznych, oraz podkreśliło konieczność skrupulatnego wypełniania przez związki samorządowe swych obowiązków wobec instytucji ubezpieczeń społecznych, co powinno być kontrolowane przez władzę nadzorczą samorządu w trybie nadzoru.

W konsekwencji powyższego Ubezpieczalnia Społeczna powinny w każdym wypadku dokładnie badać powody przeniesienia pracownika samorządowego z lokalnego do powszechnego ubezpieczenia, a w razie następczenia się Ubezpieczalniom zastrzeżeń co do braku uzasadnienia takiego przeniesienia, komunikować o tym Zakładowi w celu podjęcia właściwych kroków.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w powołanym wyżej okólniku przewidziało również, że statuty nie zatwierdzone dotychczas przez władzę nadzorczą (nowouchwalone przez związki samorządowe i przesłane władzy nadzorczej do zatwierdzenia) przed zatwierdzeniem powinny być przesyłane przez władzę nadzorczą do Ubezpieczalni Społecznych do zaopiniowania odnośnie zgodności tych statutów z obowiązującym prawem. W przypadku stwierdzenia przez Ubezpieczalnię zgodności statutu ubezpieczeniowego z prawem, władza nadzorcza może zatwierdzić statut. W razie zaś stwierdzenia przez Ubezpieczalnię niezgodności statutu z wymogami prawa, władza nadzorcza odmówi zatwierdzenia statutu.

V. Zaznacza się, że składki za pracowników, zwolnionych od obowiązku ubezpieczenia, zgodnie z przepisami niniejszego okólnika, należy stornować z tego konta związku samorządowego, na które składki te zostały przeniesione w myśl postanowień okólnika Zakładu z dnia 7 maja br. Nr 85.

VI. Niniejszy okólnik nie dotyczy ubezpieczenia w samorządzie terytorialnym na terenie województwa śląskiego. Sprawa ubezpieczenia pracowników samorządowych z tego terenu zostanie załatwiona oddzielnie.

VII. Jednocześnie Zakład zwraca nadesłane Zakładowi statuty poszczególnych związków samorządowych celem rozpatrzenia ich i postąpienia w myśl wskazań niniejszego okólnika.



PODATEK SPECJALNY OD WYNAGRODZEŃ  
INSTRUKTORÓW ROLNYCH.

Pismem z dnia 5.XII.1936 roku nr D. V. 25159/2/36 do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych wyjaśniło Ministerstwo Skarbu, że podatki specjalnemu od uposażeń podlegają jedynie wynagrodzenia, wypłacane przez osoby prawne, wymienione w ust. (1) art. 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14.XI.1935 roku (Dz. U. R. P. nr 82, poz. 503), wobec czego wynagrodzenie personelu instruktorskiego, zatrudnionego przez społeczne organizacje rolnicze nie podlegają podatki specjalnemu od uposażeń nawet wtedy, gdy fundusze tych organizacji powstają z zasiłków lub subwencji, otrzymywanych od powiatowych związków samorządowych lub izb rolniczych.

PRZEKAZYWANIE SKŁADEK ZA PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH I ŁĄCZENIE UPRAWNIEŃ EMERYTALNYCH.

W sprawie powyższej ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1937 roku (Dz. U. R. P. nr 11, poz. 76), które normuje wzajemne przekazywanie składek oraz zasady nabycia uprawnień emerytalnych na podstawie przekazywanych składek w razie przejścia pracownika umysłowego: a) z zatrudnienia, w czasie którego podlegał on obowiązki ubezpieczenia powszechnego w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1927 roku o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Dz. U. R. P. nr 106, poz. 911) w brzmieniu ustawy z dnia 15 marca 1934 roku (Dz. U. R. P. nr 39, poz. 347), do zatrudnienia, uzasadniającego ubezpieczenie zastępcze w myśl art. 5 ust. 1 punkty 4 — 6 przytoczonego rozporządzenia i odwrotnie oraz b) z jednego zatrudnienia, powodującego wyłączenie pracownika z obowiązku ubezpieczenia powszechnego, do innego takiego zatrudnienia (dwa ubezpieczenia zastępcze). Przekazywanie składek natomiast przez Skarb Państwa i Skarbowi Państwa, jak również przekazywanie składek przez Państwowy Zakład Emerytalny i odwrotnie, omawiane rozporządzenie odsyła do oddzielnych przepisów. Kwestie te reguluje zasadniczo rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 maja 1934 roku o prze-

kazywaniu składek emerytalnych za funkcjonariuszów państwowych i zawodowców wojskowych (Dz. U. R. P. nr 52, poz. 480).

Rozporządzenie z dnia 29 stycznia 1937 roku przewiduje, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych przekazuje składki instytucji zastępczej, jeżeli pracownik umysłowy, który był ostatnio ubezpieczony w Zakładzie, przejdzie do ubezpieczenia zastępczego. Z drugiej strony, instytucja zastępcza przekazuje składki Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych lub innej instytucji zastępczej, jeżeli pracownik umysłowy przechodzi z ubezpieczenia zastępczego w tej instytucji do ubezpieczenia powszechnego lub do ubezpieczenia zastępczego w innej instytucji zastępczej. Omawiane rozporządzenie wymaga, aby ewentualna przerwa między zatrudnieniami, uzasadniającymi różne ubezpieczenie, nie przekraczała osiemnastu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie, jest przerwa przekracza 18 miesięcy, lecz nie jest dłuższa, niż 15 lat, przekazanie składek następuje dopiero po upływie czasokresów, przewidzianych w art. 113 ust. 1 zdanie trzecie rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Jak wiadomo, czasokresy te wynoszą 12 miesięcy, 24 miesiące i 36 miesięcy zależnie od tego, czy przerwa wynosiła do 5 lat, do 10 lat, czy do 15 lat i liczą się zarówno w ubezpieczeniu powszechnym, jak i zastępczym oraz łącznie w obu tych rodzajach ubezpieczeń.

Jeśli chodzi o zaliczenie okresów na podstawie przekazanych składek, to Zakład Ubezpieczeń Społecznych zalicza pracownikowi wszystkie miesiące, za które składki zostały przekazane, na równi z ubezpieczeniem powszechnym i według zasad, normujących to ubezpieczenie. Instytucje zastępcze, bez względu na obowiązujące odmienne przepisy, obowiązane są zaliczyć w całości okres czasu, za który otrzymały składki.

Zrzeczenie się przez pracowników lub ich rodziny uprawnień, wynikających z powyższego rozporządzenia, jest nieważne. Nieważne są również przepisy i umowy, zmierzające do ograniczenia tych uprawnień na niekorzyść pracowników i ich rodzin.

Rozporządzenie to weszło w życie z dniem ogłoszenia, tj. z dniem 19 lutego br., z mocą obowiązującą do wszystkich przypadków, uzasadniających przekazanie składek, które zaszły od 1 stycznia 1928 roku.

OŚRODEK KULTURY WIEJSKIEJ W SOBIESZYNIE  
(POW. GARWOLIŃSKI, WOJ. LUBELSKIE).

W końcu ubiegłego roku zawiązane zostało Towarzystwo p. n. „Ośrodek Kultury Wiejskiej w Sobieszynie“. Inicjatywę stworzenia Ośrodka podjęło Warszawskie Towarzystwo Patronatu nad Nieletnimi, w którego opiece znajduje się zapis hr. Kickiego, dokonany przed około 40 laty na cele podniesienia wsi. W skład członków założycieli Ośrodka wchodzi członkowie Rady i Zarządu zapisu hr. Kickiego (zapis nie ma osobowości prawnej), starosta garwoliński p. Wł. Kałuba, starosta łukowski p. G. Orłowski, Lubelskie Kuratorium Szkolne, Lubelska Izba Rolnicza oraz szereg działaczy społecznych, pracujących na terenie województwa lubelskiego.

Ośrodek Kultury Wiejskiej w Sobieszynie (powiat garwoliński) ma na celu uaktywnienie i podniesienie poziomu pracy organizacyj społecznych, kulturalnych i gospodarczych na wsi przez systematyczne przeszkalanie i dokształcanie działaczy wiejskich, pracujących na terenie wymienionych organizacyj wiejskich. W tym celu Ośrodek organizuje przy współudziale fachowych wykładowców kilku lub kilkunastodniowe kursy z najrozmaitszych dziedzin, a więc samorządowej, spółdzielczej, oświatowej, kulturalnej itd. dla członków zarządów gminnych, rad i komisji rewizyjnych, członków zarządu i rad nadzorczych spółdzielni, kierowników zespołów samokształceniowych, teatralnych itp.

Nowopowstała instytucja jest w tym szczęśliwym położeniu, że posiada niezwykle pomyślne tech-

niczne warunki pracy, bowiem zapis hr. Kickiego oddał bezpłatnie na cele prac Ośrodka obszerny i wygodny budynek, zajmowany w swoim czasie przez średnią szkołę rolniczą w Sobieszynie, zlikwidowaną przed paru laty. W budynku tym mieszczą się sale wykładowe, sale sypialne internatu, świetlica, sala jadalna i kuchnia. Poza tym do dyspozycji Ośrodka oddane zostały pomoce naukowe, biblioteka oraz bogate zbiory eksponatów przyrodniczych, związanych z rolnictwem i hodowlą.

Celem uzyskania fachowych wykładowców Ośrodek nawiązał kontakt z szeregiem organizacji, działających na terenie wsi, które ustosunkowały się przychylnie do poczynań Ośrodka i udzieliły wykładowców, przede wszystkim spośród zatrudnionego przez siebie personelu.

Działalność swą rozpoczął Ośrodek z początkiem bieżącego roku. Do tej pory przeprowadzono następujące kursy:

w dn. 2.I — 10.I — spółdzielczy dla instruktopek kół gospodyń wiejskich;

w dn. 16.I — 24.I — spółdzielczy dla pracowników spółdzielni mleczarskiej;

w dn. 3.II — 11.II — samorządowy dla członków zarządów i rad gminnych powiatów: garwolińskiego, łukowskiego i puławskiego. Kurs ten będzie powtórzony trzykrotnie;

w dn. 11.II — 14.II — organizacyjny dla przewodniczących okręgów związków kół gospodyń wiejskich;

w dn. 20.II — 2.III — reżyserski dla kierowników zespołów teatralnych przy organizacjach młodzieży wiejskiej z pow. garwolińskiego i puławskiego.

Zapowiedziano przeprowadzenie kursów następujących:

w dn. 2.III — 11.III — II samorządowy dla członków zarządów i rad gminnych;

w dn. 11.III — 24.III — techniczno - drogowy dla dozorców drogowych pow. garwolińskiego;

w kwietniu — III kurs samorządowy.

Organizacja i ustalenie terminu następnych kursów jest w toku. Między innymi począwszy od drugiej połowy kwietnia do końca roku bieżącego projektowane jest zorganizowanie dwóch czteromiesięcznych kursów spółdzielczych o kierunku rolniczo - handlowym dla młodzieży całej Polski, oraz w ciągu lata zostanie udzielona Instytutowi Teatrów Ludowych gościna dla odbycia kursu instruktorów teatralnych z całej Polski.

Jak wskazuje już wykonany, a następnie projektowany program prac Ośrodka, prace, zmierzające do podniesienia wsi, zyskały nowy poważny instrument działania.

#### AKCJA LETNISKOWA NA TERENIE WOJEW. LWOWSKIEGO.

Organizacja miejscowości letniskowych na terenie wojew. lwowskiego w kierunku ich uporządkowania i dostosowania do potrzeb ruchu letniskowego w ostatnich czasach posunęła się znacznie naprzód, w szczególności w zainteresowanych tą akcją powiatach turczańskim, dobromilskim i przemyskim.

W dniach 11 i 12 lutego 1937 r. odbyły się dwudniowe obrady powiatowej komisji letniskowo - tury-

stycznej w Turce, na których po obszernym i szczegółowym uzasadnieniu potrzeb i omówieniu przez Przewodniczącego Wydziału Powiatowego Starostę Wagnera programu prac zarówno komisji powiatowych jak i gminnych, wysłuchano referatów przedstawicieli poszczególnych gmin letniskowych o potrzebach w zakresie letniskowym. Po omówieniu najpilniejszych potrzeb na sezon nadchodzący, wyłoniono sekcje organizacyjno - propagandową i aprowizacyjną, które obradowały w następnym dniu.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta Wagner poświęca wiele uwagi należytemu zorganizowaniu i uporządkowaniu miejscowości letniskowych, których w powiecie jest 12, łącznie z miejscowościami, w których rozwija się silnie ruch kolonij dla młodzieży i obozów harcerskich. Niemniej poważny nacisk kładzie się na rozwój zimowisk, których jest 3 w powiecie, a mianowicie Sianki, Rozłucz i Turka. W miejscowościach tych dzięki pięknym terenom narciarskim również i w zimie panuje ożywiony ruch.

W dniu 15 lutego br. odbyło się organizacyjne zebranie gminnej komisji letniskowo - turystycznej w Olszanach powiatu przemyskiego, jak również zebranie informacyjne dla ludności.

W dniu 17 lutego obradowała powiatowa komisja letniskowo - turystyczna w Dobromilu, a następnie w Chryowej i Starzawie odbyły się zebrania informacyjne dla ludności.

#### DZIAŁALNOŚĆ TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ ZIEMI ŻYWIECKIEJ W ŻYWCU (WOJEW. KRAKOWSKIE).

Ziemia żywiecka, położona pośród przepięknych gór i lasów Beskidu żywieckiego, posiadająca rzeki do kąpiel, już przez naturę stworzona została jako letnisko o nieprzeciętnych walorach. Wiele znakowanych szlaków turystycznych stwarza doskonałe warunki turystyczne.

O walorach letniskowych ziemi żywieckiej świadczy fakt, iż Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski spędził w niej swój ostatni wypoczynek i powracał do swej dalszej pracy, jak Sam powiedział, pokrzepiony na ciele i duszy.

Doceniając w pełni korzyści, płynące z rozwoju ruchu letniskowo - turystycznego i pragnąc wyzyskać niepospolite walory letniskowe i turystyczne ziemi żywieckiej, Wydział Powiatowy w Żywcu przekazał organizację ruchu letniskowo - turystycznego Towarzystwu Przyjaciół Ziemi żywieckiej.

Założone przed rokiem Towarzystwo Przyjaciół Ziemi żywieckiej wzięło sobie za cel organizację ruchu letniskowo - turystycznego oraz rozbudowę letnisk żywiecczyzny, dążąc do osiągnięcia tych celów przez a) zespolenie wysiłków wszystkich organizacji i osób pracujących nad podniesieniem swoistych wartości regionu żywieckiego, b) organizację ruchu letniskowo - turystycznego oraz planowej rozbudowy letnisk i uzdrowisk ziemi żywieckiej, c) opiekę i popieranie wytwórczości przemysłu ludowego, d) przeprowadzanie oraz popieranie badań i prac naukowych nad ziemią żywiecką, e) współdziałanie z władzami w zakresie ochrony przyrody, zabytków architektonicznych oraz stylu regionalnego, f) propagandę piękną ziemi żywieckiej przez odpowiednie



wydawnictwa, artykuły prasowe, odczyty, widowiska regionalne i imprezy sportowe itp.

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi żywieckiej zorganizowało na terenie każdej gminy komisję letniskową, na terenie zaś każdej gromady podkomisję letniskowo - turystyczną, mające na celu prowadzenie prac letniskowo - turystycznych na swoim terenie według wskazówek udzielanych przez Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Ziemi żywieckiej w żywcu.

Pragnąc poinformować przyjeżdżających do powiatu turystów, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi żywieckiej ustawiło na wszystkich drogach wjazdowych tablice z informacjami letniskowymi i turystycznymi z uwzględnieniem zabytków przemysłu ludowego oraz przygotowało tablice orientacyjne dla każdej gminy i gromady.

Tow. Przyjaciół Ziemi żywieckiej przeprowadza propagandę ziemi żywieckiej na terenie całej Polski za pomocą ulotek propagandowych, afiszów, artykułów prasowych; wydało nadto odezwę do dzieci szkolnych pt. „Ty i letnik turysta“, rozsyłając ją do wszystkich szkół powiatu.

Tow. Przyjaciół Ziemi żywieckiej zorganizowało szereg kursów letniskowo - turystycznych, na których pouczono gospodarzy, co trzeba czynić na terenie wiosek, by stworzyć z nich letniska, odpowiadające wymogom gości. Udzielano tam również wiadomości o ochronie lasów, zabytków i przyrody.

W dziale ochrony zabytków dzięki zebraniu i dostarczeniu przez sekretariat Tow. Przyjaciół Ziemi żywieckiej materiałów i planów Urzędowi Wojewódzkiemu uznane zostały za ochronne dwie niezwykle wartościowe kapliczki, a to w Rycercu i w Szarem.

Sekretariat Tow. Przyjaciół Ziemi żywieckiej oraz przedstawiciele Wydziału Powiatowego w żywcu współdziałali przy założeniu Muzeum Regionalnego Ziemi żywieckiej, które utworzone zostało w żywcu, gromadząc obszerny zbiór niezwykle cennych zabytków regionalnych.

Przeprowadzono szeroką reklamę zimowisk, jak Zwadroń, Sól, Rajcza, Hucisko, Jeleśnia, Milówka i Węgierska Górka, które dzięki doskonałym terenom narciarskim ściągają całe masy narciarzy i wojskowych kursów narciarskich, dając ludności w ciężkim okresie zimowym grosz konieczny do egzystencji.

W dziale popierania przemysłu ludowego zorganizowano „Bazar żywiecki“, gdzie sprzedawane są wyroby przemysłu ludowego oraz utworzono artystyczną pracownię haftów żywieckich, wyrabiającą znane na terenie całego Państwa wspaniałe cacka koronkowe, oparte na najpiękniejszych wzorach haftów żywieckich.

W najbliższym czasie uruchomiona zostanie przez Tow. Przyjaciół Ziemi żywieckiej szkoła tkacka w Rychwałdzie. Posiadać ona będzie 10 pospiesznych warsztatów tkackich, co również wpłynie w wielkim stopniu na uprawę lnu na większą skalę, dając nowe źródło dochodów całemu szeregowi mieszkańców powiatu.

W planie jest również otwarcie szkoły kilimkarskiej w Ujsołach, która nauczać będzie dziewczęta wyrobu kilimów, opartych na motywach rodzimego zdobnictwa.

Praca, jakkolwiek prowadzona od niedawna, znajduje pełne zrozumienie wśród mieszkańców ziemi żywieckiej, a zjeżdżające, z roku na rok coraz to większe rzesze letników, wycieczkowiczów i narciarzy, znajdując w przepięknych okolicach zdrowie, nowe siły i pełne zadowolenie, uzasadniają nadzieję, iż ziemia żywiecka stanie się w niedługim czasie jednym z pierwszorzędných letnisk i zimowisk w Polsce.

#### POLSKIE TOWARZYSTWO POLITECHNICZNE WE LWOWIE WOBEC PROJEKTU NOWEJ USTAWY DROGOWEJ.

Wydział Główny Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie na posiedzeniu w dniu 10 lutego 1937 r. rozpatrywał projekt nowej ustawy drogowej. Na posiedzeniu tym powzięta została uchwała, będąca wyrazem stanowiska czynników obiektywnych, tzn. nie stojących wyłącznie na gruncie interesów związków samorządowych ani też Skarbu Państwa, lecz mających na uwadze tylko dobro sprawy drogowej. Tym większej zatem wagi nabiera zdecydowanie negatywna opinia tak kompetentnego ciała. Uchwała ta brzmi następująco:

„Społeczeństwo polskie zostało zaskoczzone wniesionym do izb ustawodawczych projektem nowej ustawy drogowej, który zagraża pod względem drogowym istniejącemu stanowi posiadania, głównie na obszarze województw małopolskich.

W myśl tego projektu, z ogólnej ilości dróg państwowych i będących obecnie w utrzymaniu Państwa, nie całych 50% na terenie całej Polski — a zaledwie około 30% w województwach małopolskich — zostaje na utrzymaniu Państwa, jako drogi państwowe. Co do pozostałej ilości dróg, ustawa udziela pełnomocnictw Rządowi w kierunku uznania ich za państwowe, lub przydzielenia samorządom, przy czym nie udziela tym ostatnim żadnych kredytów na utrzymanie tych dróg, poza możliwością zwiększenia samorządowych opłat drogowych, co spowodować musi znaczne, bo do 100% dochodzące zwiększenie obciążenia podatkowego ludności z tego tytułu.

Wydział Główny Polskiego Towarzystwa Politechnicznego stwierdza, że wynikiem powyższej ustawy będzie nie „podciągnięcie sprawy drogowej w górę“, ale przeciwnie zepchnięcie znacznej ilości dróg w dół, grożące całkowitym ich zaprzepaszczeniem.

Wydział Główny Polskiego Towarzystwa Politechnicznego jest przekonany, iż tego rodzaju projekt ustawowy zmierza zasadniczo do uchylenia się Skarbu Państwa od ciężącego na nim naturalnego obowiązkowi utrzymania pierwszorzędných ciągów drogowych, co spowoduje bezsprzecznie nieobliczalne szkody dla żywotnych potrzeb Państwa. Zaniepokojony w najwyższym stopniu tym niebezpieczeństwem uważa Wydział Główny P. T. P. za wskazane podnieść w ostatniej chwili swój głos ostrzegawczy, zwracając się z apelem do Wysokiego Rządu oraz Izby Ustawodawczych, by jako jedyny środek do wyjścia z impasu w sprawie drogowej w Polsce, uważały zamiast przekazywania dotychczasowych dróg państwowych nieprzygotowanym do tego samorządom, przywrócenie skreślonej całkowicie w normalnym budżecie Państwa stałej i dostosowanej do istotnych potrzeb dotacji na cele konserwacji dróg, utrzymywanych dotąd przez Państwo“.

## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(Notowania z dn. 25.II. 1937 r.).

1 dol. St. Zjedn. — 5,29 zł — 5,26 zł.  
 100 frank. szwajc. — 120,75 zł — 120,15 zł.  
 1 funt. szterl. — 25,90 zł — 25,76 zł.  
 100 frank. franc. — 24,63 zł. — 24,51 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania)  
 W dn. 25.II. 1937 r. Warszawa.

Zyto 25,75 — 26,00 zł.  
 Pszenica 32,00 — 32,50 zł.  
 Jęczmień 26,75 — 27,75 zł.  
 Owies 23,50 — 24,00 zł.

## Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Jeden z wydziałów powiatowych zapytuje w sprawie następującej:

Powiat nasz jest właścicielem małego szpitala na 50 łóżek, o przeciętnej dziennej frekwencji 17 osób. W związku z tym rachunkowość szpitala jest dość prymitywna, przy czym całość czynności rachunkowych przeprowadza rachuba Wydziału Powiatowego, a szpital ma prawo dokonywać wyłącznie inkasa opłat za leczenie chorych. Z uwagi na szczupłość personelu, szpital nie prowadzi księgi magazynowej i żywnościowej, kart zapotrzebowań środków żywności, jadłospisów kalkulacyjnych itp., tym więcej, że siostra przełożona, która dysponuje spiżarnią, prowadząc wym. księgi i kontrole pełniłaby rolę kontrolerki nad samą sobą. Władze nadzorcze przy okazji przeprowadzanych lustracji, stale czynią zarzut braku w szpitalu należytej kontroli nad materiałami i środkami żywności.

Wobec powyższego zapytujemy czy prowadzenie wymaganych przez władze rewizyjne księzek gospodarczych jest ustawową koniecznością, czy też pod tym względem Wydział Powiatowy może postąpić według własnego uznania.

*Odpowiedź:* Podstawę prawną, która ustala rodzaj i sposób prowadzenia rachunkowości przez związki samorządowe, stanowią przepisy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6.XII. 1932 r. o kasowości i rachunkowości związków komunalnych, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu (Dz. Ust. nr 11, poz. 72 z 1933 r.) oraz wyjaśnienie do tego rozporządzenia, zawarte w okólniku Min. Spraw Wewn. nr 108 z dn. 15.XI.1933 r.

Rozporządzenie powyższe w § 2, 10, 25 i 31 ustala, jakie księgi mają być prowadzone obowiązkowo, ponadto zaś w § 25 przewiduje, że niezależnie od tych ksiąg zasadniczych mają być w miarę możliwości pro-

wadzone pomocnicze kontrole i rejestry, przy czym decyzja co do tego, jakie księgi pomocnicze mogą być prowadzone i sposób ich prowadzenia należy do kierownika zarządu związku samorządowego. Do tej ostatniej kategorii należą właśnie księgi gospodarcze szpitala powiatowego.

Jeśli chodzi o pytanie, czy prowadzenie ksiąg gospodarczych w szpitalu jest ustawową koniecznością, należy odpowiedzieć twierdząco, a to w związku z brzmieniem § 25 wym. rozporządzenia, który poleca, że oprócz ksiąg wym. wyżej tj. w § 2, 10, 25 i 31 „zarządy związków komunalnych *powinny* prowadzić w miarę potrzeby księgi pomocnicze (kontrole i rejestry)“. Nie ulega wątpliwości, że gospodarka żywnościowa i materiałowa szpitala musi być odpowiednio kontrolowana jak w ogóle każda czynność gospodarcza dokonywana z funduszy publicznych, a więc powiatowego związku samorządowego i jego zakładów i obowiązkowo tej kontroli nie uchyla bynajmniej fakt, że w szpitalu jest zajętych przeciętnie tylko 17 łóżek, a nie więcej. Wielkość szpitala może mieć znaczenie wyłącznie przy wyborze systemu, w jaki mają być ujęte gospodarcze księgi pomocnicze i to jest pozostawione w myśl wyjaśnień okólnika M. S. Wewn. nr 108 do § 25 rozporządzenia uznaniu kierownika zarządu związku samorządowego.

Celem ustalenia zasad rachunkowości szpitalnej i wzajemnego stosunku tej rachunkowości do rachunkowości Wydziału Powiatowego należy uznać za wskazane i celowe wprowadzenie na zasadzie § 43 rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych o kasowości i rachunkowości związków komunalnych szczegółowej instrukcji kasowo - rachunkowej dla szpitala powiatowego. Wzór tego rodzaju instrukcji znajduje się w Poradniku dla Szpitali (wzór 1), wydanym przez Samorządowy Instytut Wydawniczy w Warszawie.

S. F.



## WYDZIAŁ POWIATOWY W LIMANOWEJ

o g ł a s z a

# K O N K U R S

**na stanowisko Powiatowego Samorządowego Lekarza Weterynarii na powiat limanowski.**

Od kandydatów wymagane są następujące warunki: 1) nieprzekroczony 40 rok życia, 2) obywatelstwo polskie, 3) dyplom lekarza weterynarii, 4) zaświadczenie dotychczasowej pracy zawodowej, 5) życiorys, 6) stosunek do służby wojskowej.

Wynagrodzenie ryczałtowe 200.— zł miesięcznie plus 50.— zł na koszty podróży.

Stanowisko do objęcia od 1 kwietnia 1937 roku.

Podania wnosić należy pod adresem Wydziału Powiatowego w Limanowej do dnia 15 marca 1937 r.

Niezależnie od powyższego kandydat będzie mógł zawrzeć osobną umowę z Zarządem Miejskim w Limanowej w sprawie dozoru uboju w rzeźni miejskiej.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego (—) *L. Malkowski* Starosta Powiatowy.

# R A C H M I S T R Z

jednego z zarządów miejskich (województwo warszawskie), lat 34, — 5 klas gimnazjum, — 16-cie lat pracy biurowej, w tym 7 lat jako buchalter bilansista instytucji prywatnej i 6 lat pracy samorządowej jako rachmistrz, znajomość korespondencji, spraw ubezpieczeniowych, spraw podatkowych, prawa budżetowego i przepisów kasowo-rachunkowych oraz znajomość 3-ch systemów buchalterii przebitkowo-kartotekowej, — siła fachowa — **poszukuje posady rachmistrza zarządu miejskiego, sekretarza gminy, względnie pomocnika rachmistrza wydziału powiatowego.**

Miejscowość obojętna.

Łaskawe oferty proszę kierować do Admin. tyg. "SAMORZĄD" dla „K. P.“

## NOWY ROK BUDŻETOWY NADCHODZI!

## KSIĘGI I DRUKI

# KASOWO-RACHUNKOWE

## Z N A J D Z I E S Z

## NAJTAŃSZE I NAJLEPSZE

## W NASZYM KATALOGU

## NA ROK 1937 Nr Nr 1-37

## SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

WARSZAWA, UL. MIODOWA 6, TEL: 5-92-63, 6-82-18, P. K. O. 1520.

exos. 13458/19/9

**SAMORZĄDOWY**  
**I N S T Y T U T**  
**WYDAWNICZY**

**WARSZAWA, UL. MIODOWA 6**

**TELEFONY: 592-63 i 682-18.**

**POSIADA STAŁE NA SKŁADZIE:**

**ROK BUDŻETOWY  
1937/8**

**O Ł Ó W K I**

**A T R A M E N T Y**

**K A L K I**

**O R A Z W S Z E L K I E**

**I N N E P O M O C E**

**I P R Z Y B O R Y**

**B I U R O W E**

**PO CENACH KONKURENCYJNIE SKALKULOWANYCH.**

**PATRZ KATALOG NA ROK 1937!**